Rok VIII Kwiecień - Czerwiec 1939

EGZEKUCJA SĄDOWA

KWARTALNIK

CZASOPISMO ZAWODOWO-KORPORACYJNE
KOMORNIKÓW SĄDOWYCH

WARSZAWA

TREŚĆ ZESZYTU.

Wydawca: **Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej**

Redaktor **Józef Grzyb**

Adres Redakcji i Administr.: **Warszawa, ul. Skorupki 12,** lokal Stow. Komorników Sądów Grodzkich Rzplitej Polskiej

Konto P. K. O. 23.452

Redakcja przyjmuje codziennie prócz świąt od godz. 10 — 14

Cena niniejszego zeszytu 1 zł.

Cena ogłoszeń: strona — 75 zł., ½ str. — 50 zł., ¼ str. — 25 zł., ⅛ str. — 10 zł., 1/16 str. — 5 zł.

Redaktor zastrzega sobie czynienie skrótów i poprawek

Rękopisów redakcja nie zwraca

Rok VIII Kwiecień - Czerwiec 1939

EGZEKUCJA SĄDOWA

KWARTALNIK

CZASOPISMO ZAWODOWO-KORPORACYJNE
KOMORNIKÓW SĄDOWYCH

WARSZAWA

Zakłady Graficzno- Introligatorskie W. Wasiński, Warszawa, Długa 21. Tel. 11-75-62

OD WYDAWCY.

Po dłuższej przerwie ukazuje się dalszy numer Egzekucji Sądowej, dający nam możność publicznego zabrania głosu w naszych sprawach zawodowych. Zarząd Główny w ciągu ostatnich dwóch lat, mając na celu poprawę bytu komorników i ułatwienie pracy zawodowej czynił co nakazywał mu obowiązek i sumienie. Zabiegał u władz o nowelizację taksy komorniczej, o ujednostajnienie obowiązujących przepisów prawa egzekucyjnego w praktycznym jego zastosowaniu, by nie było różnorodnego i dowolnego komentowania, o unormowanie stosunku publiczno-prawnego komorników i t. p. Gdy bowiem życie biegnie wartkim prądem, siłą rzeczy ulegają zmianie istniejące przepisy i warunki pracy zawodowej.

Do niedawna Zarząd Główny nie mógł uzyskać u czynników miarodajnych zrozumienia dla naszych słusznych postulatów. Jeśli od komorników wymaga się fachowości, pracy ponad siły, ofiarności społecznej, w której, zdaniem naszym, poczesne zajmujemy miejsce, to tymbardziej stałe pozostawianie nierozpatrzonych spraw, dotyczących słusznych postulatów ogółu komorników boleśnie musi nas dotykać.

Dlatego też Zarząd Główny, będąc wyrazicielem żądań i życzeń kolegów, przystąpił w ostatnich czasach do wzmożonej akcji na terenie Ministerstwa Sprawiedliwości i Izb Ustawodawczych, oraz postarał się o naświetlenie interesujących nas zagadnień przez prasę.

Zabiegi nasze, z zadowoleniem to podkreślamy, spotykają się ostatnio u czynników miarodajnych z pewnym zrozumieniem, co daje nam bodźca do dalszych usilnych starań w kierunku poprawy bytu i warunków pracy ogółu kolegów.

Czynimy to wyznanie przed Wami, Koledzy, byście wiedzieli, że nie pozostajemy bezczynni, mimo tak długiego milczenia. Otóż, jak Kolegom zapewne wiadomo, redaktorem Egzekucji Sądowej jest Członek Zarządu Głównego, który mając nawał pracy zawodowej nie jest w stanie znaleść tyle czasu, aby móc zająć się regularnym wydawaniem Egzekucji zwłaszcza, że nikt z Kolegów, co z przykrością musimy zaznaczyć, nie okazuje współpracy autorskiej w postaci bądź to nadsyłania

wiadomości z terenu, bądź też aktualnych artykułów. To też, wydając niniejszy numer, pozwalamy sobie wyrazić przekonanie, że Koledzy, jako ludzie wyrobieni społecznie i doceniający cel i znaczenie wydawnictwa zawodowego dla zrzeszonych członków, nie pozostaną obojętni na nasz apel co do czynnego udziału we współpracy autorskiej Egzekucji Sądowej.

Pamiętajmy, że tylko zwarci, zjednoczeni i harmonijną pracą zdołamy sobie wywalczyć poprawę bytu i warunków pracy zawodowej.

Zarząd Główny.

W czwartą rocznicę śmierci Wielkiego Marszałka Polski

Dnia 12 maja r. b. Zarząd Główny Stowarzyszenia Komorników Sądów Grodzkich R. P., jako w czwartą rocznicę śmierci I Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, uczcił jego pamięć przez powstanie i trzyminutową ciszę.

Pomni Jego wielkiego dzieła, wskrzeszenia Polski Mocarstwowej, dążymy i nadal nieugięcie dążyć będziemy do wzmocnienia potęgi Rzeczypospolitej, a Jego wzniosłe wskazania będą nam zawsze najcenniejszym drogowskazem w naszej codziennej pracy.

Zarząd.

Komornicy na P. O. P. i na F. O. N.

W dniu 1 kwietnia 1939 r. Zarząd Główny powziął uchwałę, dotyczącą subskrybowania Pożyczki Przeciwlotniczej i składania ofiar na F. O. N., i w związku z tym wystosował odezwę do wszystkich Kół Stowarzyszenia Komorników Sądów Grodzkich R. P., opartą na następującej rezolucji:

„W chwili, kiedy cały Naród Polski, ramię przy ramieniu, na apel Naczelnych Władz Państwa Polskiego staje w karnych szeregach przy Wodzu Naczelnym i ukochanej Armii, my komornicy sądowi, świadomi swych obywatelskich obowiązków, musimy stworzyć jedną zwartą rodzinę, przyczyniając się w miarę, a nawet ponad miarę swych możliwości, do ugruntowania sił obrończych Państwa. Nie dyskutując nad możliwościami naszymi, dajemy Państwu maximum wszystkiego na co nas stać w tej chwili, wierząc, że w ten sposób spełniamy swój najświętszy obowiązek względem Ojczyzny“.

W wykonaniu uchwał, powziętych przez poszczególne Koła Stowarzyszenia Komorników Sądów Grodzkich R. P. na skutek odezwy Zarządu Głównego subskrypcja Pożyczki Przeciwlotniczej i ofiary na F. O. N. przedstawiają ogólną sumę około zł. 180.000. Ostatecznych danych jeszcze Zarząd nie posiada.

10-lecie Prezesa Zarządu Głównego

W zeszycie „październik - listopad" 1936 r., Egzekucji Sądowej zamieszczony został opis historyczny z powodu 10-cio lecia Stowarzyszenia. W tym opisie podniesiono nieprzerwalną pracę stowarzyszeniową prezesa Zarządu J. Sankowskiego. Na oddźwięk tej wzmianki ówczesny prezes zarządu Koła Warszawskiego k. S. Fijałkowski podjął inicjatywę uczczenia 10-cio lecia k. Sankowskiego upominkiem, i spowodował aprobatę tej innicjatywy uchwałą zarządu Koła z dnia 23 kwietnia 1937 r. Zebrano dobrowolne składki w kwocie 472 zł. (Koło Warszawskie 240 zł. Poznańskie 100 zł. Pomorskie 50 zł. Lubelskie 50 zł. Łódzkie 32 zł.) Realizując inicjatywę, następny zarząd Koła Warszawskiego w osobach k. k. W. Kowalskiego, J. Grzyba, K. Sobolewskiego i Grzeszkiewicza, w dniu 30 czerwca 1938 r., doręczył jubilatowi zakupiony za ten fundusz złoty zegarek z wyrytym napisem "Drogiemu prezesowi J. Sankowskiemu od Zrzeszenia komorników. 1926 — 1936".

Czyżby nie zasłużyli?

W ostatnich czasach odznaczono Krzyżami Zasługi cały szereg funkcjonariuszów sądowych skarbowych i innych urzędów administracyjnych. Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności wśród odznaczonych urzędników sądowych nie widzimy komorników. Otwarcie musimy powiedzieć, że dzieje nam się tu niezasłużona krzywda moralna. Wśród komorników mamy przecież ludzi, którzy na poprzednich stanowiskach służbowych zajmowali poczesne miejsca, dali z siebie maximum wysiłku, czy to w służbie wojskowej i cywilnej, jak również na polu przeważnie cichej pracy społecznej.

Są dziś wśród komorników również i tacy, którzy od zarania naszej państwowości spełniają swoją, jakże trudną i odpowiedzialną, pracę zawodową. Nie będziemy tu różniczkować pracy i uwypuklać ważności funkcji komornika wogóle w po-

równaniu, ze spokojną biurową pracą urzędniczą innych urzędów.

Jesteśmy jednak zdania, że praca komorników, ze względu na jej charakter, odpowiedzialność i konieczność znajomości prawa i praktycznego jego stosowania, jest o wiele trudniejsza. A gdy uwzględnimy warunki i rezultaty pracy komorników, to niewątpliwie plusy pozostaną przy nas.

Nasuwa się więc pytanie, jakie są przyczyny stałego pomijania komorników przy odznaczeniach? Przecież w tych przypadkach w ocenę wchodzą tylko i jedynie położone zasługi na polu pracy zawodowej lub społecznej. Czyżby ani jeden z około 700 komorników nie zasłużył na wyróżnienie? Wprost napraszają się na powtórzenie refleksje na temat spychania komorników na ostatni szczebel pod każdym względem (Egz. S. D. — lipiec - wrzesień 1937 r. str. 67). I nie wiemy czemu to przypisać, jakie są przyczyny tego, przykrego dla nas stanu rzeczy? Wyróżnienie takie byłoby należytą oceną ich trudnej, ale uczciwej pracy zawodowej, oraz dodałoby bodźca zarówno im, jak i ich kolegom, do dalszej wytrwałej i wzmożonej pracy na zakreślonym dla nich odcinku służby państwowej.

Pozwolimy sobie wyrazić przekonanie, że nasze Władze przełożone nie pominą milczeniem poruszonego przez nas zagadnienia. *F. F.*

Martwe artykuły K. P. C.

Zgodnie z art. 510 K. P. C. komornik w razie potrzeby może żądać od stron złożenia w wyznaczonym terminie wyjaśnień ustnych lub na piśmie, a nadto może zasięgnąć informacji od urzędów, oraz osób nieuczestniczących w postępowaniu.

Komornicy opierając się na powyższym artykule często, w postępowaniu egzekucyjnym, żądają od stron, jak również od urzędów, firm i osób trzecich, nie uczestniczących w postępowaniu egzekucyjnym wyjaśnień ustnych lub na piśmie.

Niejednokrotnie zdarza się, że kierowane przez komornika zapytania pozostają bez odpowiedzi. Nasuwa się tu samoistne pytanie, czy i jaka egzekutywa przysługuje w danym przypadku komornikowi dla zmuszenia opornych dla udzielenia potrzebnych przy prowadzeniu egzekucji informacji? Po głębszym zanalizowaniu przepisów K. P. C., dotyczących postępowania egzekucyjnego, stwierdzamy, że przepisy żadnej sankcji w tej mierze nie przewidują. Godnym zastanowienia jest przeto, w jakim celu artykuł 510 KPC. został zamieszczony w przepisach postępowania egzekucyjnego, skoro w życiu nie ma on

żadnego praktycznego znaczenia i pozostawia dowolność jego wykonania.

Również wiele trudności przy prowadzeniu egzekucji nastręcza przepis zawarty w art. 581, § 2 zdanie 2, który opiewa: „Ruchomości dłużnika będące we władaniu osoby trzeciej, można zająć tylko wówczas, gdy ona wyraźnie zgadza się na ich zajęcie“. Zrozumiałym jest, że żadna z osób trzecich, w której posiadaniu znajdują się ruchomości dłużnika egzekwowanego, nie zgodzi się dobrowolnie na ich zajęcie. A przecież niejednokrotnie w codziennej naszej praktyce spotykamy się z wypadkami, że dłużnik chcąc udaremnić egzekucję, przechowuje swój majątek ruchomy u osób trzecich, które zasłaniając się przywilejem zacytowanego przepisu, nie zgadzają się oczywiście na dokonanie zajęcia.

W ten sposób dłużnik, posiadający nawet dość znaczny majątek, unika celowo płacenia długów, a wierzyciel staje bezradny wobec przepisu prawa, kryjącego wyraźnie w licznych przypadkach nieuczciwość dłużników.

Poruszone na razie dwa powyższe przykłady wyraźnie wskazują na niedociągnięcia w przepisach egzekucyjnych przy ich praktycznym stosowaniu, które to braki w interesie dobra publicznego należałoby co rychlej usunąć.

Witold Nowakowski

Przekazanie podziałów sum

Dekret Prezydenta R. P. z dnia 21/XI. 1938 r. (Dz. Ust. R. P. N. 89/38) o usprawnieniu sądownictwa wprowadza szereg zmian w postępowaniu sądowym i egzekucyjnym. Zasadniczą zmianą, która w głównej mierze dotyczy ogółu komorników, jest przekazanie komornikom podziałów sum, uzyskanych z egzekucji ruchomości i wierzytelności.

Do czasu wejścia w życie wspomnianego Dekretu Prezydenta R. P. podział sum dokonywany był przez sądy. Nie było to jednak korzystne dla stron w postępowaniu egzekucyjnym, ponieważ wobec nawału pracy sędziów sumy wyegzekwowane przez komorników, a znajdujące się w depozytach sądowych, siłą rzeczy musiały oczekiwać na podział między wierzycieli przez dłuższy okres czasu co nie wpływało dodatnio na sprawność i cel egzekucji. Przy takim stanie rzeczy wierzyciele niejednokrotnie zmuszeni byli wyczekiwać na wyasygnowanie już dawno wyegzekwowanych sum po kilkanaście miesięcy, co stanowiło jakby zamrożenie ich własnego kapitału.

Przydział podziałów komornikom rozszerza zakres naszych czynności i podnosi w znacznej mierze autorytet naszego urzę-

du, ale jednocześnie nakłada ciężki i odpowiedzialny obowiązek, pociągający za sobą wzmożenie pracy i konieczność dokładnego zapoznania się z całym szeregiem ustaw i innych przepisów.

Wskutek obciążenia nas nowymi czynnościami zmuszeni jesteśmy powiększyć personel kancelaryjny, co nie pozostaje bez wpływu na i tak skromne nasze dochody, bowiem przyznane nam opłaty za te czynności w żadnym wypadku nie mogą pokryć związanych z tym wydatków. Mamy jednak nadzieję, że kwestia opłat, wiążących się z podziałami, znajdzie korzystniejsze dla nas rozwiązanie przy ogólnej zmianie taksy za czynności komorników.

Przez przekazanie podziałów komornikom, niewątpliwie cel ustawodawcy, wyrażający się w przyśpieszeniu dokonywania podziałów, został osiągnięty, bowiem dotychczasowa praktyka wykazała już, że proces dokonywania podziałów przez komorników odbywa się szybko i sprawnie. Możemy dziś śmiało powiedzieć, że komornicy zdali egzamin swej dojrzałości zawodowej. *W. N.*

Komunikat Zarządu

Doceniając brak autorytatywnych wyjaśnień jak należy dokonywać podziały sum osiągniętych ze sprzedaży ruchomości i wierzytelności, Zarząd Główny postanowił wypełnić tę lukę i wydać wyjaśnienia w formie broszurki.

Obecnie Zarząd Główny podaje do wiadomości Sz. czytelników, a głównie kolegów komorników, że w najbliższym czasie ukaże się broszurka w druku pod tytułem: „Podział sumy z egzekucji".

Broszurka w opracowaniu sekretarza Sądu Grodzkiego w Warszawie VIII oddziału egzekucyjnego p. Sobocińskiego i kol. W. Nowakowskiego zawierać będzie sposób dokonywania podziałów, wyjaśnienia przepisów o przywilejach, kolejność przywilejów, schemat podziału, oraz opłaty za dokonanie podziału.

Z uwagi na pożyteczność tego dziełka Zarząd Główny zaleca je wszystkim zainteresowanym. Osiągnięta ze sprzedaży kwota obrócona będzie na pokrycie wydatków wydawnictwa i na fundusz prasowy Stowarzyszenia. Cena egzemplarza 2 zł. bez przesyłki.

Książeczkę nabywać można w sekretariacie Zarządu Głównego, w poszczególnych Kołach, w kancelariach komorników i w księgarni Wasińskiego, Warszawa, ul. Miodowa Nr. 11.

Sprawozdanie prasowe Walnego Zgromadzenia Członków Stowarzyszenia

za rok 1937/38, odbytego dnia 5 lutego 1939 roku

Zarząd Główny w roku 1937 i 1938 składał się z następujących osób: Prezes: — k. Jan Sankowski, Wiceprezesi k. Stanisław Fijałkowski i k. Władysław Trzeciak, sekretarz generalny k. Witold Nowakowski, skarbnik k. Józef Kaszewski, członkowie k. Stanisław Sitkowski, k. Kazimierz Sobolewski, k. Ryszard Konopka, k. Szczepan Rychlewski i k Jan Strycharczyk.

Z członków Stowarzyszenia ubyli na skutek śmierci: k. W. Konieczka Brodnicy, k. Tadeusz Kozanecki z Sandomierza, k. Aleksander Chrząstkowski z Zawiercia, k. Józef Czarnowski z Włocławka, k. Stanisław Kusyk z Rożyszcza, k. Bronisław Lachowicz z Tuszyna, k. Mikołaj Sawicki z Warszawy, k. Adam Gospodarowicz z Otwocka, k. Tadeusz Chorzelski z Łodzi, k. Leonard Parnowski z Warszawy i k. Witold Oberg z Warszawy. Ubył również ze Stowarzyszenia k. J. Kaszewski z Warszawy, który na własną prośbę przeniósł się do Sądu, oraz skreślono z różnych przyczyn 4 członków.

Nowych członków do Stowarzyszenia przyjęto 34.

Zarząd z wielką przykrością podkreślił, że na ogólną liczbę około 700 komorników w całej Polsce, nie wszyscy są zrzeszeni. Świadczy to tylko o ich niewyrobieniu społecznym. Ci koledzy, swoją niesolidarnością osłabiają własną organizację i nie rozumieją swego dobra, bowiem tylko silna i zwarta organizacja może do czegoś skutecznie dążyć i coś zdziałać. Zarząd jeszcze raz podkreślał, że ci wszyscy koledzy, którzy nie należą do Stowarzyszenia szkodzą sobie i innym i z tych względów Zarząd Główny apeluje do wszystkich kolegów, by przystąpili do Stowarzyszenia, zaś do kolegów obecnych na zjeździe, by pomogli Zarządowi w zorganizowaniu nienależących członków. Zarząd pragnąłby, aby na następnym zjeździe nie było w całej Polsce ani jednego komornika, któryby nie należał do Stowarzyszenia. Zarząd w swej ciężkiej pracy i staraniach, zabiegając u władz i kołacząc o lepsze jutro kolegów, musi miec tą pewność, że wszyscy w zwartym szeregu, jak jeden mąż, ramię przy ramieniu są przy nim. Również z wielką przykrością i bólem Zarząd publicznie stwierdził, że nie wszyscy koledzy należący do Stowarzyszenia wywiązują się należycie ze swych obowiązków członkowskich.

Zarząd Główny za czas sprawozdawczy odbył 17 zebrań plenarnych, oraz w każdy piątek odbywał zebrania w małym komplecie z udziałem członków zamieszkałych w stolicy.

Na zebraniach tych były omawiane sprawy członkowskie. interpretacje przepisów K. P. C., opracowywane memoriały do władz, sprawy gospodarcze Stowarzyszenia i Kół udzielane rady kolegom, załatwiana korespondencja z władzami, Kołami i poszczególnymi członkami Stowarzyszenia. Najważniejszą zaś sprawą, której Prezydium Zarządu poświęciło najwięcej czasu i skierowało cały swój wysiłek, było opracowanie projektu zmiany obowiązującej taksy za czynności komorników i złożenie tego projektu Ministrowi Sprawiedliwości, oraz zabiegi i interwencje w Ministerstwie i u poszczególnych referentów o uwzględnienie tych słusznych i życiowych potrzeb. Zarząd składając własny projekt w Ministerstwie Sprawiedliwości osobiście przedstawił Panu Wice Ministrowi swoje postulaty, na które uzyskał przychylne ustosunkowanie się P. Wice Ministra, a z panami sędziami — referentami z Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa odbywał bardzo liczne konferencje, na temat nowej taksy, wyłuszczonej w złożonym projekcie i w motywach do każdego punktu, przekonywał ich o potrzebie dostosowania tej taksy do potrzeb życiowych. komorników.

Praca Zarządu w tej sprawie pomimo dużego nakładu starań i czasu szła bardzo wolno, składało się na to dużo trudności, gdyż tam gdzie chodzi o podwyższenie opłat w dzisiejszych czasach, sprawa ta nie jest łatwa nawet niepopularna, a szczególnie jeżeli chodzi o komorników. Na bieg tych spraw wpłynęła również ta okoliczność, że sędziowie - referenci mieli duży nawał pracy w związku z odbywającą się sesją sejmową, następnie przyszła sprawa Zaolzia, wybory do sejmu, wybory samorządowe, dekret P. Prezydenta o usprawnieniu sądownictwa i z tych wszystkich względów p. sędziowie - referenci nie mogli się poświęcić wyłącznie opracowaniu i uzgodnieniu projektu nowej taksy. — Prawie po dwuletniej wytężonej pracy zarządu projekt został uzgodniony i opracowany, chodziło tylko o zreferowanie go p. Wice Ministrowi, a następnie p. Ministrowi i danie do ogłoszenia. Według ciągłych zapewnień p. sędziów referentów przepisy o zmianie taksy miały się ukazać to dziś to jutro, i tak mijały tygodnie i miesiące i to właśnie wstrzymywało Zarząd od zwołania Walnego Zjazdu. Sprawa polepszenia taksy jest słuszna. Wie również dobrze o tym Departament Ustawodawczy Ministerstwa Sprawiedliwości, wiedzą sędziowie - referenci i sędziowie - rewidenci, którzy przeprowadzają kontrolę kancelarii komorników, dlatego zabiegi Zarządu o polepszenie taksy były usilne i ciągłe. Na podstawie danych statystycznych, które również znajdują się w Ministerstwie Sprawiedliwości ustalono, że zarobki komorników za czynności egzekucyjne, a w szczególności w miejscowościach powiatowych i na kresach wynoszą od 50 do 100 zł. miesięcznie. Z tego należy sobie zdawać sprawę, że takie zarobki, plus uposażenie

10—9 stopnia służbowego, za ciężką i odpowiedzialną pracę są bardzo niskie i dlatego nie jeden kolega i jego rodzina znajdują się w dzisiejszych czasach w ciężkich warunkach materialnych. Zarząd rozumiejąc dobrze, że bieda u komornika jest złym doradcą i, że niejeden z kolegów może się duchowo załamać, wytężył w tym kierunku całą swoją pracę i energię, aby temu złu czemprędzej zapobiec przez poprawienie egzystencji materialnej komornika, odsunąć od niego wszelike pokusy i podnieść go duchowo, aby się znów nie powtórzyły smutne dni przeszłości.

Niestety, stwierdzić należy, że pomimo usilnych starań i zabiegów, pomimo stałych zapewnień Ministerstwa jeszcze celu nie osiągnięto. Sprawa polepszenia taksy pozostała na martwym punkcie, dlatego tu sprawę tę Zarząd oddaje w ręce zgromadzenia.

Według posiadanych przez Zarząd informacji sprawa taksy nie jest jeszcze ostatecznie przesądzona, a zatem nie potrzeba opuszczać rąk i upadać na duchu, lecz wytrwale iść naprzód aż do osiągnięcia celu.

W związku z ukazaniem się dekretu Pana Prezydenta o usprawnieniu sądownictwa i nałożeniu na komorników obowiązku dokonywania podziałów sum uzyskanych w drodze egzekucji z ruchomości Zarząd złożył w tej sprawie do Ministerstwa projekt opłat za dokonywanie tych czynności, przy czym nieomal w całości projekt Zarządu został przez Ministerstwo uwzględniony i chociaż częściowo w tej sprawie Zarząd mógł przyjść kolegom z pomocą, aczkolwiek nie rozwiązuje to kwestii poprawy bytu, to jednak w skromnym budżecie komornika stanowić będzie pewien plus. Również w związku z omawianym wyżej dekretem Pana Prezydenta Zarząd złożył do Ministerstwa projekt w jaki sposób mają być dokonywane podziały i w tej sprawie projekt został przez Ministerstwo uwzględniony, a odnośne przepisy już się ukazały.

W sprawie stabilizacji i awansów Zarząd Główny czynił zabiegi w Ministerstwie Sprawiedliwości, jednak jak dotąd bezskutecznie. Sprawy te Ministerstwo przekazało kompetencji Prezesów Sądów Apelacyjnych, ci zaś w pierwszym rzędzie mają zlecenie poprawy bytu urzędników sądowych, a awanse komorników, jako zdaniem władz, ludzi lepiej sytuowanych, odkładane są na dalsze terminy. Zarząd jest zdania, że poszczególne Koła Stowarzyszenia winny w tej sprawie zwrócić się do swych Prezesów Sądów Apelacyjnych, a dopiero w razie bezskutecznych zabiegów odnieść się do Zarządu Głównego celem interwencji w Ministerstwie. Zarząd ma nadzieję, że stopniowo w tej sprawie nowy Zarząd będzie mógł osiągnąć swój cel. Wszak nieprawdopodobną jest rzeczą do pomyślenia,

aby ludzie wysłużeni, całe życie sterani ciężką pracą zawodową odchodzili w stan spoczynku w 10 czy 9 stopniu służbowym z emeryturą od 100 do 200 zł. miesięcznie.

Ustępujący Zarząd Główny na rok następny stawia za cel nowemu Zarządowi zjednoczenie wszystkich kolegów w jedną silną organizację, uzyskanie poprawy taksy za czynności egzekucyjne, poprawy stosunków służbowych, ujednostajnienie interpretacji przepisów K. P. C., ujednostajnienie sposobu przeprowadzenia kontroli przez sędziów — rewidentów, uzyskanie mianowania przez Ministerstwo jednej Komisji Kontrolnej na całą Polskę, urzędującej przy Ministerstwie Sprawiedliwości, lub przy poszczególnych Sądach Apelacyjnych, aby tylko ta Komisja miała prawo dokonywania kontroli, gdyż Zarząd stwierdził, że do tej pory każdy z panów sędziów — rewidentów, kontrolę przeprowadzał na swój sposób i na swój sposób interpretował taksę i przepisy K. P. C. Do tego dochodziło, że pomimo obowiązujących jednolitych przepisów, w każdym okręgu sądu grodzkiego obowiązywały komornika inne interpretacje.

Ustępujący Zarząd złożył sprawozdanie kasowe za ubiegłe dwa lata, oraz preliminarz budżetu na rok 1939 do rozpatrzenia i uchwalenia jak następuje:

Saldo z 1938 r.

Gotówką w P. K. O. na koncie czekowym . .	1099 zł. 20 gr.
Niewyrozchodowana zaliczka na wydatki biurowe	108 zł. 96 gr.
Zaliczka na przyszłe wynagrodz. za pomoc biurową	250 zł.
Komorne za styczeń 1939 r. i luty 1939 r. . . .	150 zł.
Na pożyczce u Jana Jabłońskiego	150 zł.
Razem .	1758 zł. 16 gr.

Wpływy.

Wpisowe od członków	50 zł.
Ze składek członkowskich od 200 członków po 2.50 X 12	6000 zł.
Razem . . .	7808 zł. 16 gr.

Po stronie wydatków.

Komorne po 100 zł. miesięcznie X-12	1200 zł.
Pomoc biurowa po 150 zł. X-12	1800 zł.
Wydatki biur. (mater. pisarskie, porto, druki) .	500 zł.
Fundusz na nieprzewidziane wydatki	500 zł.
Razem . .	4000 zł.

Specjalny fundusz na pokrycie wydatków związanych z przyjazdem zamiejscowych członków Zarządu Głównego na zebrania Zarządu w Warszawie, oraz na wyjazdy delegacji — 1000 zł.

Na wydawanie Egzekucji 1050 zł.

Na zebraniu wygłoszono referat na temat obowiązków komorników treści następującej.

„Koledzy. Przybyliście ze wszystkich stron Rzeczypospolitej Polskiej na doroczny ogólny zjazd komorników sądowych, aby tu, w stolicy Polski, w gmachu Temidy, dokonać przeglądu swoich sił, by sprawdzić jaki jest nasz dorobek, by ustępujący Zarząd zdał Wam rachunek sumienia z włodarstwa naszą organizacją, oraz co uczynił dla Was — jej członków. Koledzy, przybyliście by dokonać wyboru nowych władz naszej organizacji, by nowo wybranemu Zarządowi dać wskazówki co ma czynić przez swoją roczną kadencję, by wykrzesać lepszą naszą dolę. Wreszcie przybyliście, aby raz w roku móc się oderwać od codziennych swoich zajęć i trosk, naradzić się, wymienić swoje poglądy i porozmawiać między sobą.

Proszę Panów. Rola Zarządu naszej organizacji, jak i samego komornika sądowego, w społeczeństwie polskim jest specjalnie trudna i przykra, dlatego nasz Zarząd jak i my sami napotykamy na duże trudności i mało zrozumienia w społeczeństwie dla pracy komornika i jego stanowiska jako czynnika wymiaru sprawiedliwości. Dlaczego tak się dzieje postaram się w krótkich słowach zobrazować.

Proszę Panów. Musimy sobie zdawać sprawę, że komornik sądowy jest tą najdalej wysuniętą placówką wymiaru sprawiedliwości i to placówką bardzo ważną, spełniającą w społeczeństwie jeden z najbardziej przykrych obowiązków, bo proszę Panów co tam — przez Sąd w gmachu Temidy zostanie zawyrokowane, to choć werdykt sędziowski ma moc prawną i obowiązującą, jednak jest narazie prawem tylko pisanym, prawem zaś wykonalnym, zastosowanym i wprowadzonym w życie staje się wówczas, kiedy wyrok znajdzie się w ręku komornika. Z tego jasno wynika, że komornik sądowy jest częścią składową wymiaru sprawiedliwości zamykającą ostatni akt wyroku.

Proszę Panów. Komornikowi spełniającemu swój obowiązek nie wolno rozróżniać stanów i tytułów, reprezentując sprawiedliwość na zewnątrz idzie z nią od pałacu do chaty i suteryn, w obliczu prawa są dla niego wszyscy równi, czy to będzie książę, szlachcic, chłop, inteligent, czy robotnik, w stosunku do każdego z tych stanów sprawiedliwości musi się stać zadość.

Wiemy dobrze, że kogo dosięgnie wyrok sprawiedliwości, że kogo spotka urzędowa wizyta komornika, która w rezultacie kończy się wyegzekwowaniem długu, wykonaniem eksmisji, licytacją i t. p. to w takich warunkach trudno spodziewać się od tych osób, by nas darzyły sympatią. Stąd pochodzi nasza niepopularność w społeczeństwie, a trzeba stwierdzić, że odsetek wykonywanych przez nas wyroków jest bardzo duży, i dlatego jest większa nasza niepopularność, aczkolwiek takie ustosunkowanie się pewnego odłamu społeczeństwa jest niesprawiedliwe, to jednak fakty pozostają faktami. Z drugiej strony

musimy się pocieszyć, że w każdym kulturalnym narodzie, w takiej czy innej formie, urząd komornika istnieje i istnieć musi. Przytym trzeba zaznaczyć, że niemal we wszystkich krajach urząd komornika postawiony jest pod każdym względem na wyższym poziomie niż w Polsce, a przykładem tego niechaj będą nasi sąsiedzi.

Proszę Panów, prawo w każdym praworządnym państwie musi być nie tylko papierowe i teoretyczne, ale musi być w całej pełni respektowane i wykonane i biada takiemu państwu gdzie prawo nie ma swojej mocy, a staje się tylko teorią.

Wykonanie i przeprowadzenie egzekucji winno się odbywać sprawnie i szybko, egzekucja powolna przynosi krzywdę obu stronom i państwu. Stronie egzekwującej przynosi krzywdę moralną i materialną, bo strona ta po uzyskaniu wyroku narażona jest na przewlekłe postępowanie egzekucyjne, przez co nie widzi respektowania prawa, a jest jednocześnie narażona na straty materialne. Strona zaś egzekwowana lekceważy moc przepisów i przez to demoralizuje się, a Państwo zatraca powagę władzy nad obywatelem. To też organ egzekucyjny winien być dobrany, sprawny i dobrze zorganizowany. Na stanowisku komornika powinni się znaleść ludzie inteligentni, znający dobrze prawo, silni duchowo i wypróbowani w swojej uczciwości. Ludzie ci winni być wolni od wszelkich wpływów politycznych i materialnych.

Urząd komornika, jako część składowa wymiaru sprawiedliwości winien być należycie szanowany, a sprawa wypisywania przez prasę najrozmaitszych bredni o komornikach, ośmieszania ich samych i ich zawodu winna być jako nie licująca z godnością wymiaru sprawiedliwości — odpowiednio przez Ministerstwo Sprawiedliwości uregulowana.

Wiemy wszyscy, że w każdym urzędzie, czy organizacji, zawsze się znajdzie jednostka nieuczciwa, a szczególnie tam, gdzie ludzie mają do czynienia z groszem publicznym i są narażeni na większą pokusę. Zło takie trzeba wypalać czerwonym żelazem z naszego społeczeństwa, jednak przez nieuczciwą jednostkę nie wolno podrywać autorytetu ogółu, plugawić i mieszać z błotem ludzi uczciwych i dobrych obywateli.

Przechodzę teraz do naszej pracy. Nie będę zabierał Wam czasu, Koledzy, na przytaczanie tych tysięcy przykrości, jakie są nam czynione podczas urzędowania, a chcę zwrócić tylko na jedno uwagę, mianowicie, iż w pracy naszej musimy zawsze i wszędzie stać na wysokości zadania, gdyż skutki jakie ona pociąga nigdy przewidzieć się nie dadzą. I jeszcze jedno, ileż to razy staje przed nami potrzeba szybkiej i właściwej decyzji w obliczu niebezpieczeństwa i zaognienia nastrojów między stronami na miejscu czynności, kiedy to treść wyroku musi być

wykonana i tylko od jakości wykonania zależy często uratowanie nawet egzystencji życia ludzkiego.

Niejednokrotnie stajemy również i przed zagadką jaką kryje w sobie treść wyroku, choć spór został rozstrzygnięty, lecz dopiero wprowadzenie tego rozstrzygnięcia w życie nastręcza trudności. Otóż te tysiączne przykrości jakie spotykamy na każdym kroku w pracy naszej ogromnie ujemnie oddziaływują na stan zdrowia i nerwów naszych i powodują spadek zdrowotności wśród naszych szeregów.

Przytoczone cechy charakterystyczne naszej pracy, nie mówiąc o trudach już czysto fizycznych, automatycznie wywołują potrzebę zespolenia naszych wysiłków w jednej organizacji, dla uzyskania możliwych warunków bytowania i zapewnienia sobie po latach znoju jakiejś możliwej egzystencji na resztę życia własnego i rodzin. Z tych względów, i ze względu na doświadczenie, jakie nam dały ostatnie starania o poprawę opłat za nasze czynności, chciałbym zwrócić uwagę Kolegów na wagę, jaką posiada nasza organizacja. Jeżeli narazie nie osiągnęliśmy tych pozytywnych wyników, o jakie nam chodziło, tem nie mniej stwierdziliśmy, iż organizacja nasza jest brana pod uwagę i znajduje należyty posłuch, a będzie go miała o tyle więcej jakościowo i ilościowo, o ile szanowni Koledzy zechcą włożyć pracę w to, aby poczynając od najmniejszej komórki, t. j. już tam, gdzie tylko jeden z Was jest przy sądzie, a tymbardziej jeśli jest kilku, swoim podejściem do zagadnień wykażecie należyty poziom przygotowania, obywatelskie ustosunkowanie się do potrzeb i wymogów miejscowych, oraz męski hart tam, gdzie tego zajdzie potrzeba, aby wykazać słuszność naszego poglądu, popartego wielokrotnym doświadczeniem.

Przechodziliśmy od zarania naszej Niepodległości różne fazy i okresy, były tam ciężkie chwile bytu materialnego, ale nie było wówczas w naszych szeregach ludzi, którzyby załamali się. Nastały po tym czasy lepsze materialnie — ale wytrzymałość jednostek próby nie zdała. Dziś stanowisko nasze zostało pogłębione, dodano mu większego znaczenia i wagi. Naszym obowiązkiem jest, abyśmy należycie temu zaufaniu odpowiedzieli, a słuszny ze wszech miar nasz postulat w sprawie bytu materialnego, należy mieć tą niepłonną nadzieję — będzie należycie zrozumiany i spełniony".

W wyniku wyborów skład nowego Zarządu Głównego ukonstytuował się następująco: Prezes k. Jan Sankowski, wiceprezes k. Władysław Trzeciak, wice-prezes k. Adam Mróz, wice-prezes k. Kazimierz Sobolewski, Sekretarz generalny k. Witold Nowakowski, Skarbnik k. Józef Grzyb, członkowie zarządu k. k. Władysław Kowalski, Jan Strycharczyk, Władysław

Rychlewski, zastępcy Stanisław Sitkowski, Adolf Błoński i Mieczysław Foksowicz.

Do Komisji rewizyjnej weszli k. k. Jerzy Kobyliński, Hipolit Spaczyński i Ludwik Łyszczyna. Do Sądu Koleżeńskiego k. k. Stanisław Szcześniak, Stanisław Stopczyński i Lucjan Fortuna.

Delegacja u. p. Ministra Sprawiedliwości

Zgodnie z uchwałą Walnego Zjazdu Komorników Sądów Grodzkich R. P., odbytego w dniu 5.II r. b. delegacja przedstawicieli komorników w osobach: Franciszka Kwiatkowskiego z Chełmna, Ignacego Jakowickiego z Łodzi, Edwarda Guza z Lublina i Adama Mazurka z Sochaczewa, w dniu 4 kwietnia b. r. została przyjęta przez p. Wiceministra Sprawiedliwości, prof. Chełmońskiego i przedstawiła Mu szereg postulatów dotyczących ogółu komorników, a obecny wraz z delegacją Zarząd Główny wręczył p. Wiceministrowi memoriał następującej treści:

„Komornicy Sądowi na licznych walnych zgromadzeniach stale podnoszą sprawy znowelizowania taksy za czynności egzekucyjne w sensie jej polepszenia, uzgodnienia przepisów o egzekucji, stabilizacji stanowisk i awansów służbowych, oraz zmiany tytułu komornika na komisarz sądowy.

Zarząd Główny, jako przedstawiciel i wykonawca woli walnych zgromadzeń komorników sądowych, w memoriałach złożonych Panu Ministrowi w dniu 16 marca 1937 r. Nr. 31, w dniu 23 października 1937 r. Nr. 145, w dniu 20 marca 1938 r. Nr. 38 i w dniu 21 lutego r. b. Nr. 38 przedstawił powyższe kwestie, oraz projekt noweli taksy, a podczas wielokrotnych audiencji w Ministerstwie delegaci Zarządu Głównego popierali i uzasadniali osobiście słuszność tez wyłuszczonych w memoriałach. Jeżeli zaś chodzi o taksę, to projekt noweli został uzgodniony z p. p. sędziami referentami Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa.

Na dwukrotnej audiencji u p. Wiceministra Zarząd Główny uzyskał przyrzeczenie przychylnego załatwienia tych postulatów, a ponieważ od chwili złożenia memoriałów i starań upłynęły już dwa lata, a prośby nasze jeszcze nie uzyskały decyzji Pana Ministra i tym samym Zarząd Główny nie mógł dać swoim mocodawcom zadawalniającej odpowiedzi, przeto ostatnie walne zgromadzenie komorników sądowych z całej Polski, odbyte w dniu 5 lutego r. b. wyłoniło spośród siebie delegację z różnych apelacji w osobach komorników Edwarda Guza z Lu-

blina, Franciszka Kwiatkowskiego z Chełmna, Adama Mazurka z Sochaczewa i Ignacego Jakowickiego z Łodzi w celu osobistego przedstawienia Panu Ministrowi aktualnych spraw dla komorników, szczególnie na prowincji jak i poruszonych w wyżej omówionych memoriałach.

Zarząd Główny ma zaszczyt prosić o przychylne potraktowanie postulatów przedstawionych przez delegację w nadziei, że zostaną one przez Pana Ministra pomyślnie załatwione dla ogółu komorników R. P.

Prezes (—) *Jan Sankowski*

Sekretarz Generalny (—) *Witold Nowakowski*

Sprawa zmiany tytułu „komornik" na „komisarz sądowy"

W związku z poruszoną na Walnym Zjeździe Komorników Sądów Grodzkich R. P. kwestią zmiany tytułu „komornik sądu grodzkiego" na „komisarz sądowy" Zarząd Główny przedsięwziął na właściwym terenie energiczne kroki uważając, że sprawa ta staje się bardzo aktualna wobec mającej nastąpić nowelizacji ustawy o ustroju sądownictwa.

Zarząd Główny po uzyskaniu cennych opinii instytucyj naukowych, oraz osób prawniczego świata naukowego, wystosował za zgodą Pana Ministra Sprawiedliwości, do Sejmu R. P. memoriał następującej treści:

„Zarząd Główny Stowarzyszenia Komorników Sądów Grodzkich Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z uchwałą walnego wszechpolskiego zgromadzenia komorników sądowych — ma zaszczyt złożyć niniejszy memoriał z uprzejmą prośbą o wniesienie poprawki do mającej nastąpić nowelizacji ustawy o ustroju sądownictwa, celem uchwalenia przez Wysoką Izbę zmiany dotychczasowego tytułu „Komornik Sądu Grodzkiego" na „Komisarz Sądowy".

Przy organizacji ustroju sądownictwa polskiego w 1917 r. do wykonywania wyroków i decyzji Sądów wszystkich instancyj powołani zostali specjalni urzędnicy wymiaru sprawiedliwości, którym nadano urzędowy tytuł „Komornik Sądowy". Z chwilą zaś wprowadzenia w życie przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego nazwa Komornik Sądowy uległa modyfikacji i obecnie brzmi „Komornik Sądu Grodzkiego".

Obowiązujący obecnie tytuł „Komornik“ nie jest odpowiednio dostosowany do rodzaju naszej pracy, nie ma on również uzasadnienia historycznego i życiowego. Społeczeństwo polskie nazwy tej należycie nie rozumie, a przez niektóre warstwy społeczne tytuł „komornik“ jest poniżany i wyśmiewany, co boleśnie odczuwa się przy czynnościach służbowych, samo zaś brzmienie nie zawiera w swej nazwie żadnej istotnej treści. Nazwa „komornik“ wkradła się do naszego ustawodawstwa niewłaściwie, bez żadnych motywów uzasadniających i trudno jest dociec czym ustawodawca kierował się ustalając tytuł „komornik“, bowiem Komisja Kodyfikacyjna kwestii tytułu w uzasadnieniu ustawy o sądowym postępowaniu egzekucyjnym nie rozpatrzyła.

Od chwili wprowadzenia tytułu „komornik“ ubiegło zgórą 20 lat, a nazwa ta w społeczeństwie polskim do dziś nie przyjęła się i nie zdobyła sobie popularności, wywołuje ona raczej nieporozumienie, gdyż komornikiem nazywają wyrobników nie posiadających własnych domów, mieszkających na t. zw. komornym w majątkach ziemskich, lub u gospodarzy wiejskich w wynajętych chatach, za co płacą komorne, bądź też odrabiają należność fizycznie.

W dziejach Polski nazwa „komornik“ miała w różnych okresach czasu odmienne znaczenie. Za czasów piastowskich i królów polskich komornikiem nazywano zarządcę komory królewskiej (komorzy-camerarius ducis), szambelanów królewskich, posłańców królewskich, mierniczych granicznych i t. p. Zarządzający komorą królewską (komorzy) na polecenie króla i w jego imieniu wykonywał zlecenia królewskie i piastował różne urzędy, jak np. posłów, sędziów, i t. p. Nazwa komornik przystosowana do wyżej wymienionych czynności utrzymała się do XVII wieku. Następnie już w wieku XVIII tytuł komornik określający urząd czy też inne stanowisko zamiera, a jeszcze tylko częściowo komornikami nazywają na głębokiej prowincji rejenta, geometrę, urzędnika straży celnej i woźnego sądowego. Ostatnio zaś nazwa ta, jak zaznaczyliśmy, utrzymała się tylko w stosunku do robotnika „wyrobnika“ mieszkającego na komornym.

Biorąc pod uwagę wszystkie te czynności, do których w dawnych czasach odnosiła się nazwa „komornik“ należy stwierdzić, że zastosowanie obecnie tej nazwy do urzędnika sądowego, spełniającego funkcje sądowo - egzekucyjne, nie ma nic wspólnego z tradycją. Według bowiem ustaleń prof. dawnego prawa sądowego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, p. Józefa Rafacza, funkcje sądowo - egzekucyjne, należące do zakresu działania obecnych „komorników“ pełnili na dawnych ziemiach zachodnich (sieradzkie, piotrkowskie i inne grody) urzędnicy o różnych nazwach, jak: komisarz, burgrabia, starosta, podsta-

rości i podsędek; naogół zaś sprawy egzekucyjne załatwiali „starości grodu", lub „podstarości" jako ich zastępcy.

Jeśli byśmy nazwy dawniejsze i stanowiska brali pod uwagę i wiązali je z historią, lub tradycją, to dzisiejsi sędziowie nosiliby tytuły „podsędków", inkwirentów czyli badaczy sądowych i t. p. Nazwy te jednak z postępem czasu i cywilizacji zostały zmienione na inne, bardziej zgodne ze współczesnym duchem języka polskiego; czemuż więc tytuł komornik nie mający zresztą historycznego uzasadnienia ma być nieśmiertelny i nie ulec zmianie na „komisarz sądowy".

Tytuł komisarz w dzisiejszych czasach oznacza, w całym świecie urzędnika powołanego do pełnienia specjalnych funkcyj np. komisarz skarbowy, komisarz ziemski, komisarz leśny, komisarz policji, komisarz akcyzowy i t. p.

Komornik sądowy, jako urzędnik wymiaru sprawiedliwości, jest również powołany do pełnienia specjalnych funkcyj, mianowicie do wykonywania wyroków i to nie tylko sądów grodzkich, lecz wszystkich sądów, istniejących w Rzeczypospolitej Polskiej, oraz do rozstrzygania w postępowaniu egzekucyjnym jako I instancja. Słuszną i uzasadnioną jest za tym zmiana tytułu „Komornik Sądu Grodzkiego" na „Komisarz Sądowy".

Tytuł „Komornik Sądu Grodzkiego" istnieje tylko jako martwa nazwa w przepisach Kodeksu Postępowania Cywilnego, natomiast w życiu codziennym nie ma on zastosowania, a społeczeństwo, palestra, a nawet i sądownictwo, komorników nazywa „komisarzami sądowymi".

Tytuł „Komisarz sądowy" zdobył sobie prawo zwyczajowe od zarania naszej Niepodległości, stał się już nazwą popularną i winien być prawnie usankcjonowany.

Komornikami sądowymi od dłuższego czasu są mianowani ludzie zasłużeni w walce o niepodległość Polski, na polu społecznym, lub na polu pracy zawodowej, bądź w sądownictwie. Obecni komornicy są prawie wszyscy oficerami rezerwy, posiadający wykształcenie wyższe, lub średnie, pracowali cały szereg lat na różnych stanowiskach w hierarchii państwowej i nadanie tytułu „komisarz sądowy" będzie życiowo słuszne i sprawiedliwe.

Uchwalony przez Wysoką Izbę tytuł „Komisarz sądowy" będzie nazwą właściwą, jasną i zrozumiałą dla wszystkich obywateli bez wszelkich dowolnych komentarzy i wyraźnie określający stanowisko służbowe i rodzaj pracy urzędnika w wymiarze sprawiedliwości.

Mając na uwadze wszystkie wyżej przytoczone motywy, w związku z mającą nastąpić nowelizacją przepisów o ustroju sądownictwa, Zarząd Główny Stowarzyszenia Komorników Sądów Grodzkich R. P. ma zaszczyt jeszcze raz prosić Pana Marszałka o spowodowanie wniesienia i uchwalenia poprawki

do mającej nastąpić nowelizacji prawa o ustroju sądownictwa zgodnie z naszym postulatem.

Jednocześnie mamy zaszczyt nadmienić, że na wniesienie niniejszego memoriału do Komisji Prawniczej Sejmu R. P. uzyskaliśmy zgodę Pana Ministra Sprawiedliwości.

P r e z e s
(—) Jan Sankowski.

Sekretarz Generalny
(—) Witold Nowakowski.

Niezależnie od tego dla poparcia słuszności swego postulatu Zarząd Główny, w osobach wice-prezesa K. Sobolewskiego i sekretarza generalnego k. W. Nowakowskiego, przeprowadził szereg konferencji z przedstawicielami Izb Ustawodawczych, a mianowicie: Z Wicemarszałkiem Sejmu płk. Wendą, z przewodniczącym Komisji Prawniczej Sejmu posłem adw. Szczepańskim, z przewodniczącym Komisji Prawniczej Senatu, senatorem adw. Fichną, z referentem projektu ustawy o ustroju sądownictwa prof. dr. Deryngiem, z posłem dr. Putkiem, z posłem adw. Orlańskim, który szczególnie życzliwie ustosunkował się do naszego postulatu, z posłem ks. regensem Padaczem i senatorem Gnoińskim, oraz uzyskał ich przychylne ustosunkowanie się do sprawy i zapewnienie, że sprawa zmiany tytułu będzie rozpatrzona na jesiennej sesji zwyczajnej.

Równocześnie Zarząd Główny postarał się o naświetlenie sprawy zmiany tytułu „komornik“ na „komisarz sądowy“ w prasie, która wykazując całkowite zrozumienie dla naszego postulatu zamieściła na ten temat odpowiednie artykuły.

Memoriał do Ministra Sprawiedliwości

w sprawie doręczania pism przez komorników i zwrotu wydatków za opłaty pocztowe.

Na skutek zgłoszonych do Zarządu Głównego Stowarzyszenia Komorników Sądów Grodzkich R. P. zażaleń kolegów z apelacji Katowickiej w sprawie wydanego przez Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach zakazu doręczania przez personel kancelaryjny komorników odpisów pism, postanowień, wezwań i t. p. i zarządzenia uskutecznienia tych doręczeń wyłącznie za pośrednictwem poczty mamy zaszczyt prosić Ministerstwo Sprawiedliwości o łaskawe wyjaśnienie Panu Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Katowicach, że wymie-

nione zarządzenie nie jest zgodne z § 15 taksy za czynności komorników (Dz. U. R. P. Nr. 35/36. poz. 277), oraz z okólnikiem Pana Ministra Sprawiedliwości z dn. 9. X. 1936 r. N. 1815 (J. C.) 26. — Również komornicy tak w apelacji Katowickiej, jak i we Lwowskiej mają polecenie nie pobierać zwrotu wydatków rzeczywistych na koszty przekazów, blankietów pocztowych i tp., a wydatki te zobowiązani zostali pokrywać z pobieranego ryczałtu kancelaryjnego. Wobec wyraźnego brzmienia § 14 taksy za czynności komorników (Dz. U. R. P. N. 35/36. poz 277) zarządzenia te uważamy za niesłuszne i krzywdzące. Wobec powyższego Zarząd Główny Stowarzyszenia Komorników Sądów Grodzkich R. P. ma zaszczyt zwrócić uwagę Ministerstwa Sprawiedliwości, że tego rodzaju interpretowanie taksy krzywdzi materialnie w wysokim stopniu komorników urzędujących w apelacji Katowickiej i Lwowskiej, pozbawia ich części dochodu na utrzymanie kancelarii, oraz wprowadza zróżniczkowanie w pobieranych przez komorników opłatach w porównaniu do innych apelacji, wydanych przepisów i zarządzeń Ministerstwa. — Prezes (—) Jan Sankowski. Sekretarz Generalny (—) Witold Nowakowski.

Komunikat i okólniki Ministra Sprawiedliwości.

Ministerstwo Sprawiedliwości dodatkowo do okólnika poz. 245 II Zb. r. i ok. oraz komunikatu, ogłoszonego w Nr. 16 Dziennika Urzędowego z 1936 r., zawiadamia, że w myśl wydanego w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości zarządzenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 10 lutego 1938 r., Nr. AK. 151 przekazy pocztowe na kwoty do 10 gr., a czekowe do 20 gr. nadchodzące pod adresem komorników sądowych, winny być wpłacane przez placówki pocztowo-telegraficzne gotówką. Przelewanie takich kwot na konta czekowe komorników w P. K. O. byłoby technicznie niemożliwe, bowiem opłaty taryfowe za takie przelewy pochłaniałyby bez reszty sumy przekazowe.

Okólnik Ministerstwa Skarbu (18. I. 38. L. D. V. 11621 (1) 37), wydany na podstawie wyroku N. T. A. (29. XI. L. rej. 9163 (34) w sprawie niezajmowania maszyny do pisania w biurach pisania podań oraz u adwokatów. (Dz. Urz. Min. Sk. z dnia 31 stycznia 1938 r. Nr. 3 p. 79). —

OKÓLNIK Nr 1904/II.G.S./39

w sprawie zawiadamiania komorników o złożonych do depozytu sądowego sumach, uzyskanych przez egzekucję

Do wszystkich sądów i komorników

W myśl § 14 ust. 6 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 1935 r. o depozytach sądowych (Dz Urz. Min. Sprawiedl. z 1935 r. Nr. 21) kasy sądowe w sądach grodzkich, a w sądach okręgowych i apelacyjnych — rachuby, zapisują sumy depozytowe na podstawie otrzymanych z kasy urzędu skarbowego dowodów przychodowych, po czym doręczają te dowody, po odnotowaniu z nich przychodowej pozycji księgi sum depozytowych, właściwemu wydziałowi (oddziałowi) sądu za potwierdzeniem odbioru w rubryce „uwagi" tej księgi; dowody te podlegają dołączeniu do akt sprawy w myśl § 8 ust. 3 zarządzenia o depozytach sądowych.

W związku z przekazaniem komornikom sporządzania i wykonania planu podziału sum, uzyskanych przez egzekucję z ruchomości oraz niehipotekowanych wierzytelności i innych praw majątkowych, kasy sądowe, w myśl okólnika Nr. 1891/I.-C./39 z dnia 17 stycznia 1939 r. (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. z 1939 r Nr. 1), mają zawiadamiać komorników o złożeniu tych sum do depozytu. Celem uniknięcia sporządzania odrębnych zawiadomień należy doręczać komornikom oryginalne dowody przychodowe.

Doręczenie w mowie będących dowodów przychodowych komornikom należy uskutecznić za pomocą księgi doręczeń, sporządzonej według załączonego wzoru.

Komornikom, urzędującym poza siedzibą sądu, dowody przychodowe, po zapisaniu w księdze doręczeń, przesyła się pocztą, jako przesyłkę zwykłą za zwrotnym poświadczeniem odbioru, przy czym obowiązek uiszczenia opłaty pocztowej przerzuca się na komornika (adresata), który wyłożoną sumę wlicza do swoich kosztów egzekucyjnych.

Otrzymane dowody przychodowe komornicy dołączają do akt egzekucyjnych.

Warszawa, dnia 19 maja 1939 r.

Minister Sprawiedliwości:

W. Grabowski.

Księga doręczeń komornikom dowodów przychodowych depozytowych.

Pozycja księgi sum depozytowych, podana na doręczanym dowodzie przychodowym	Suma, na którą opiewa doręczany dowód przychodowy zł	gr	Data przesłania pocztą	Potwierdzenie odbioru z podaniem daty	Uwagi

OKÓLNIK Nr 1907/I.C./39

w sprawie instrukcji, dotyczącej sprzedaży i licytacji nieruchomości

Do panów Prezesów Sądów Apelacyjnych i Okręgowych, Panów Kierowników Sądów Grodzkich oraz Panów Notariuszów i Komorników

Podaję do wiadomości i stosowania instrukcję Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczącą statystyki sprzedaży i licytacji nieruchomości, wprowadzonej rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 lutego 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr 15, poz 89). Nadzór nad ścisłym przestrzeganiem przepisów powyższego rozporządzenia i instrukcji powierzam Panom Prezesom sądów apelacyjnych i okręgowych oraz Panom Kierownikom sądów grodzkich, w szczególności polecam, aby przy wizytacjach kancelarii Panów Notariuszów i Komorników było badane, czy dla wszystkich akt (spraw) karty statystyczne sprzedaży (licytacji) nieruchomości są wypełniane.

Jednocześnie zarządzam, aby notariusze i komornicy notowali w repertoriach (notariusze na marginesie repertorium po ostatniej rubryce, a komornicy w repertorium „Km" w rubryce uwagi) fakt wypełnienia karty statystycznej przez podanie numerów kart np. karta statyst. Nr 5, karta statyst. Nr 10 — 16

W sprawie wszelkich wyjaśnień z zakresu statystyki sprzedaży i licytacji nieruchomości należy zwracać się bezpośrednio do Głównego Urzędu Statystycznego.

Jednocześnie traci moc okólnik w sprawie instrukcji, dotyczącej statystyki zmian własności i obciążeń hipotecznych — II Zb. r. i ok. poz. 265.

Warszawa, dnia 30 maja 1939 r.

Minister Sprawiedliwości:
W. Grabowski.

INSTRUKCJA
w sprawie statystyki sprzedaży (licytacji) nieruchomości

I. Wypełnianie kart statystycznych

A. Przepisy ogólne

§ 1. Dla każdego aktu sprzedaży nieruchomości i dla każdej licytacji nieruchomości należy wypełnić kartę statystyczną, bez względu na to czy nieruchomość ma urządzoną hipotekę, czy też jej nie ma (nieruchomość hipotekowana lub niehipotekowana). Obowiązek wypełnienia karty statystycznej istnieje niezależnie od rodzaju obrotu, w jakim dokonana została sprzedaż — zwykłego, bądź parcelacyjnego, jak również charakteru parcelacji — prywatnej, czy też rządowej.

Na terenie Sądów Apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz Sądu Okręgowego w Katowicach karty statystyczne należy wypełniać dla aktów sprzedaży nieruchomości sporządzonych przez notariuszów, niezależnie od tego, czy zostanie dokonane powzdanie i nastąpi wpis w księdze wieczystej.

§ 2. Kartę statystyczną należy wypełnić na podstawie zeznań stron i treści sporządzonego aktu sprzedaży, licytacji lub wydanego orzeczenia. Przy sporządzaniu aktu sprzedaży karta statystyczna wypełniana jest przez notariusza w obecności stron, które wiarogodność swych zeznań potwierdzają podpisami na karcie statystycznej.

§ 3. Dla każdego nowonabywcy (osoby fizycznej, prawnej, współwłasności) należy wypełnić oddzielną kartę statystyczną.

Jeżeli ten sam nabywca jednym aktem nabył prawo własności więcej niż jednej nieruchomości lub określonych części kilku nieruchomości, albo też prawo współwłasności do więcej niż jednej nieruchomości, należy wypełnić oddzielną kartę statystyczną dla każdej z nabytych nieruchomości (części lub współwłasności nieruchomości).

§ 4. Jeżeli nieruchomość nabyta została przez dwie lub więcej osób na wspólną własność, należy wypełnić tylko jedną kartę statystyczną, bez względu na liczbę współwłaścicieli, zachowując przepisy § 14. Również jedną tylko kartę statystyczną należy wypełnić, gdy jednocześnie kilka udziałów we współwłasności lub cała współwłasność przechodzi na własność jednej osoby.

§ 5. Za jedną nieruchomość należy uważać każdy obiekt stanowiący całość gospodarczą, choćby obiekt ten składał się z kilku części rozdzielonych terytorialnie lub też posiadających odrębne numery hipoteczne (liczby wy-

kazów hipotecznych, ksiąg wieczystych), np. grunty rolne w szachownicy, dwie parcele, na których pobudowano jeden dom i tp.

B. Przepisy szczegółowe

§ 6. Każdą kartę statystyczną należy zaopatrzyć w pieczęć i numer.

Numeracji kart statystycznych należy dokonywać według kolejności ich wypełniania w ciągu roku, rozpoczynając od każdego roku numerację od numeru 1, przy czym karty wypełnione dla tego samego aktu (sprawy) również otrzymują odrębne, przypadające w kolei numery porządkowe.

§ 7. Notariusze, komornicy oraz instytucje kredytowe przeprowadzające licytacje bez udziału notariusza lub komornika, wpisują w odnośnych rubrykach karty statystycznej numer repertorium (sprawy) oraz datę sporządzenia aktu sprzedaży lub przeprowadzenia licytacji.

Urzędy wojewódzkie (wydziały rolnictwa i reform rolnych) wpisują w rubryce „Data sporządzenia aktu sprzedaży" — datę wydania orzeczenia oraz w rubryce „Nr repertorium" (sprawy) — Nr sprawy.

Datę przysądzenia własności na rzecz nabywcy wpisują sądy po przysądzeniu własności.

§ 8. W rubr. 1. „Nazwa miejscowości" należy wpisać nazwę tej miejscowości, w której położona jest sprzedana (zlicytowana) nieruchomość.

W rubryce „Charakter prawny miejscowości" należy wpisać „miasto" lub „wieś", zależnie od tego, czy miejscowość, w której granicach administracyjnych leży sprzedana (zlicytowana) nieruchomość, jest miastem, czy też wsią. Jeżeli sprzedana (zlicytowana) nieruchomość, np. gospodarstwo rolne, położona jest w granicach administracyjnych paru miejscowości, należy wpisać nazwy tych miejscowości i ich charakter prawny, np. miasto i wieś.

W rubryce „Powiat" należy wpisać nazwę powiatu, w którego granicach położona jest sprzedana (zlicytowana) nieruchomość.

Rubryki „Ulica" i „Nr policyjny" należy wypełniać tylko dla nieruchomości miejskich (domów, placów zabudowanych i niezabudowanych i tp.), wpisując nazwę ulicy, przy której sprzedana (zlicytowana) nieruchomość miejska jest położona oraz numer policyjny tej nieruchomości.

§ 9. Rubr. 2 należy wypełniać tylko dla gruntów rolnych i leśnych przez wpisanie „tak" lub „nie" zależnie od tego, czy te grunty posiadają urządzoną hipotekę („tak") lub też hipoteki nie posiadają („nie").

Jeżeli część gruntu posiada urządzoną hipotekę, część zaś hipoteki nie posiada, należy w rubryce 2 podać, jaki obszar posiada urządzoną hipotekę.

§ 10. W rubr. 3a i 1b należy wpisać odpowiednio „tak“ lub „nie”, ustalając w ten sposób stosunek sprzedanego (zlicytowanego) gruntu do powołanej w tym pytaniu ustawy. Rubryki powyższe należy wypełniać tylko dla aktów sprzedaży (licytacji) gruntów rolnych.

§ 11. W rubr. 4 „Obszar sprzedanej (zlicytowanej) nieruchomości“ należy wpisać obszar tej tylko nieruchomości, dla której wypełniona została dana karta statystyczna.

Przy podawaniu obszaru nieruchomości, należy uwzględnić także obszary gruntów znajdujących się pod zabudowaniami.

Jeżeli w akcie sprzedaży (licytacji) nie ma podanego obszaru gruntu, jak również brak jest opisu nieruchomości, należy rubryki te wypełnić na podstawie zeznań stron.

§ 12. W rubr. 5 należy skreślić te określenia, które nie odpowiadają charakterowi sprzedanej (zlicytowanej) nieruchomości. Jeżeli określenia nieruchomości zawarte w tej rubryce okażą się niewystarczające, należy je w miejscach zaznaczonych kropkami uzupełnić

§ 13 W rubr. 6 „Ogólna cena sprzedażna“ należy wpisać ogólną sumę uzyskaną ze sprzedaży (licytacji) bez żadnych potrąceń, np. długów i tp.

Jeżeli dla jednego aktu sprzedaży (licytacji) wypełniono kilka kart statystycznych, należy w każdej karcie wpisać cenę tej tylko nieruchomości, której dotyczy dana karta.

§ 14. W przypadku współwłasności należy w rubr. „Imię i nazwisko“ wpisać — „współwłasność“ i podać liczbę osób wchodzących w skład współwłasności.

Następnie jeżeli współwłaściciele są jednakowej narodowości, różnego wyznania lub różnego zawodu, należy w odnośnych rubrykach karty statystycznej podać liczby współwłaścicieli o jednakowej narodowości, wyznaniu lub zawodzie, np. rzym.-katolików 3, ewangelików 2, prawosławnych 1 i tp

§ 15. Jeżeli, jako poprzedni lub nowy właściciel, występuje osoba prawna, należy w rubryce „Imię i nazwisko“ wpisać nazwę (firmę) osoby prawnej, natomiast rubr. „Narodowość“ i „Wyznanie“ należy pozostawić bez wypełnienia, zaś w rubr. „Zawód“ należy określić charakter osoby prawnej, np. bank i tp.

§ 16. Przy podawaniu narodowości poprzedniego i nowego właściciela należy zwracać uwagę, czy strony nie identyfikują pojęcia narodowości z obywatelstwem państwowym.

§ 17. W rubr „Zawód“ należy podać to zajęcie poprzed-

niego i nowego właściciela, które stanowi ich główne źródło utrzymania. Jeżeli poprzedni lub nowy właściciel w ogóle nie pracuje zarobkowo, należy podać źródło jego utrzymania lub wymienić na czyim jest utrzymaniu i określić zawód tej ostatniej osoby, np. emeryt, przy mężu rolniku i tp.

§ 18. Rubrykę obszaru gruntu posiadanego przed zmianą własności wypełniają tylko notariusze dla aktów sprzedaży gruntów rolnych i leśnych, we wszystkich innych przypadkach omawianej rubryki nie należy wypełniać. W rubryce tej należy wpisać dla poprzedniego i nowego właściciela oddzielnie obszary wszystkich gruntów posiadanych przez nich przed dokonaniem sprzedaży w tej samej miejscowości, w której leży sprzedany grunt oraz poza tą miejscowością, przy czym gruntów leżących poza granicami państwa uwzględniać nie należy.

W przypadku współwłasności nie należy uwzględniać obszarów gruntów będących indywidualną własnością członków danej współwłasności.

Jeżeli, jako poprzedni lub nowy właściciel, występuje Państwa (Skarb Państwa, przedsiębiorstwa lub instytucje państwowe) rubr. obszaru gruntu posiadanego przed zmianą własności nie należy wypełniać

§ 19. W rubr. „Powód sprzedaży nieruchomości" należy podać powody, dla których właściciel sprzedaje nieruchomość.

§ 20. W rubr. „Miejsce ostatniego stałego pobytu nowego właściciela" należy wpisać nazwę tego powiatu, w którym nabywca ostatnio stale zamieszkiwał. Jeżeli nabywca ostatnio stale zamieszkiwał poza granicami państwa, należy w tej rubryce wpisać nazwę kraju, w którym zamieszkiwał.

§ 21. W rubr. 8 „Zmiana własności nastąpiła drogą" należy wpisać odpowiednie określenie formy zmiany własności, t.j. „sprzedaży" lub „licytacji".

II. Postępowanie z kartami statystycznymi wypełnionymi dla licytacji nieruchomości, przeprowadzanych przez komorników

§ 22. Sąd, bezpośrednio po przysądzeniu własności na rzecz nabywcy, wpisuje w odpowiedniej rubryce karty statystycznej, wypełnionej i załączonej przez komornika do akt licytacyjnych, datę przysądzenia i bezzwłocznie kartę statystyczną zwraca komornikowi.

Jeżeli sąd odmówi przysądzenia własności, karta statystyczna zostaje przez sąd przekreślona i pozostaje w aktach licytacyjnych.

Jeżeli wskutek przeprowadzonej nadlicytacji, licytant nie uzyska przysądzenia, sąd, oprócz wpisania daty przysądze-

nia, dokonuje na karcie statystycznej wypełnionej przez komornika zmian w rubr. 6 i 7. Zmiany te należy wnosić, bezpośrednio po przeprowadzeniu nadlicytacji, na podstawie zeznań nadlicytanta, czerwonym atramentem.

III. Przesyłanie kart statystycznych do Głównego Urzędu Statystycznego

§ 23. Notariusze, komornicy, urzędy wojewódzkie (wydziały rolnictwa i reform rolnych) oraz instytucje, posiadające uprawnienia ustawowe do przeprowadzania licytacji bez udziału notariusza lub komornika, obowiązane są po upływie każdego półrocza przesyłać karty statystyczne bezpośrednio do Głównego Urzędu Statystycznego w terminach: do dnia 1 sierpnia za okres I półrocza i do dnia 1 lutego za okres II półrocza poprzedniego roku.

§ 24. Notariusze zaliczają karty statystyczne do właściwych półroczy według daty sporządzenia aktu lub przeprowadzenia licytacji, komornicy — według daty przysądzenia własności przez sąd, urzędy wojewódzkie (wydziały rolnictwa i reform rolnych) — według daty wydania orzeczenia, instytucje kredytowe, posiadające uprawnienia ustawowe do przeprowadzania licytacji nieruchomości bez udziału notariusza lub komornika — według daty przeprowadzenia licytacji.

§ 25. Karty statystyczne przed wysłaniem do Głównego Urzędu Statystycznego należy ułożyć według kolejności numerów.

Do przesyłanej paczki kart należy dołączyć pismo, które powinno zawierać: a) liczbę przesyłanych kart, b) półrocze, za które karty statystyczne są przesyłane.

O formie przeniesienia praw z przybicia nieruchomości

Mylny jest pogląd wyrażony w styczniowym numerze Prz. Sąd., że dla ważności przeniesienia praw z przybicia nieruchomości konieczna jest forma aktu notarialnego. Art. 720 K. P. C. nie można traktować odrębnie, pozostaje on bowiem w ścisłym związku z art. 718—719 i 728 K. P. C. Przez przybicie nabywca nieruchomości nie uzyskuje jeszcze prawa dowolnego rozporządzania nieruchomością. Prawo to zyskuje on dopiero po przysądzeniu mu własności w myśl art. 728 K. P. C. w zestawieniu z tym artykułem, art. 720 K. P. C. ma to znaczenie, że skutki przysądzenia cofają się wstecz i nabywcę, który uzyskał przy-

sądzenie traktuje się tak, jak gdyby nabył własność już w dniu ogłoszenia przybicia. Do uzyskania przysądzenia nieruchomość pozostaje w zarządzie dłużnika lub osoby, zamianowanej przez sąd, albo też nabywcy, jako zarządcy, jeżeli spełni warunki przewidziane w art. 718. Nie można więc uważać nabywcę już w dniu ogłoszenia przybicia za wyłącznego i nieograniczonego właściciela zlicytowanej nieruchomości, skoro w tym czasie nie może on jeszcze nieruchomością tą dysponować.

Ustawodawstwo polskie (ust. o opłatach stemplowych art. 58, art. 728 1 K. P. C. na t. zw. prawa licytacyjne nabywcy. Przyjęcie ich byłoby niezrozumiałe, gdyby nabywca już w dniu ogłoszenia przybicia stawał sie właścicielem nieruchomości. W dokumentach przenoszących prawa licytacyjne cedent nie przenosi własności zlicytowanej nieruchomości, a ceduje jedynie i wyłącznie nabyte przez siebie, jako przez najlepszego oferenta prawa, które mają ustaloną terminologię i treść.

Wg. art. 82 § 1 ust. 2—ustawy notarialnej w postępowaniu sądowym formę aktu notarialnego zastępuje orzeczenie sądowe. Skoro art. 728 Kpc. przejście praw można wykazać dokumentem w formie przysadzenia własności na rzecz wykazanego prawonastępcy, a zgodnie z art. 534 K. P. C. przejście praw można wykazać dokumentem prywatnym z podpisem uwierzytelnionym, przyjąć należy, że na zasadzie art. 82 § 1 ust. 2 ustawy notarialnej forma aktu notarialnego dla przeniesienia praw najlepszego oferenta na cesjonariusza jest zbędna. (Dr. N. Moldauer. — Prz. Sąd. 2/38 s. 51. — 53).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego i Trybunału Administracyjnego

N a j w y ż s z y T r y b u n a ł A d m i n i s t r a c y j n y w sprawie Zygmunta Iwanickiego po rozpoznaniu dn. 20 X 38 r. Skargi Z. I. na orzeczenie Ministerstwa Skarbu dotyczące emerytury, o d d a l i ł s k a r g ę j a k o n i e u z a s a d n i o n ą.

z n a s t ę p u j ą c y c h p o w o d ó w.

Z. I. rozpoczął swą służbę w b. państwie rosyjskim w charakterze pisarza kancelaryjnego z wolnego najmu w Warszawskim Sądzie Handlowym w dniu 1 marca 1896 r. Na stanowisku tym pozostawał aż do dnia 8 maja 1902 r., w którym to dniu mianowano I. komornikiem sądowym. W tym charakte-

rze pełnił on służbę do dnia upadku b. państwa zaborczego, tj. do dnia 31 października 1917 r. W marcu 1919 r. został I. mianowany komornikiem przy Sądzie Okręgowym w Warszawie Dekretem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 marca 1933 r. Prez. 4552/33 został I. mianowany prowizorycznie komornikiem Sądu Grodzkiego w Warszawie w X st. służbowym. Po stwierdzeniu przez komisje lekarskie trwałej niezdolności do pracy został z I. stosunek służbowy rozwiązany z dniem 30 września 1933 r. postanowieniem Prezesa Sądu Apelacyjnego z 9 czerwca 1933 r. Nr. Prez. 8538/33.

Izba Skarbowa Grodzka w Warszawie decyzją z dnia 10 czerwca 1936 r. odmówiła I. przyznania uposażenia emerytalnego, jako b. funkcjonariuszowi prowizorycznemu.

Ministerstwo Skarbu orzeczeniem z dnia 7 października 1936 r. Nr. D. I. 63222/Em/36 zatwierdziło decyzję Izby Skarbowej i orzekło, co następuje:

Poza sporem jest, że w Państwie Polskim był odwoławca urzędnikiem prowizorycznym, mianowanym na podstawie § 29 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 107, poz. 886). Nominacji na urzędnika stałego nie uzyskał w czasie swej służby czynnej, a stosunek służbowy został z nim rozwiązany jako z urzędnikiem prowizorycznym na zasadzie art. 82 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Decyzja ta uprawomocniła się, a Ministerstwo Skarbu nie jest w ogóle kompetentne do rozpoznawania zażalenia w tym przedmiocie.

Skoro więc służbę państwową polską zakończył odwoławca w dniu 30 września 1933 r. w charakterze funkcjonariusza prowizorycznego, do którego ustawa emerytalna z dnia 11 grudnia 1923 r. (art. 1 ustawy) nie miała zastosowania, a rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1934 r. o zaopatrzeniu emerytalnym prowizorycznych funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 8, poz. 64) weszło w życie dopiero w dniu 1 lutego 1934 r., a więc po rozwiązaniu z nim stosunku służbowego, słusznie Izba Skarbowa Grodzka w Warszawie odmówiła mu przyznania uposażenia emerytalnego.

Również za służbę w b. państwie zaborczym rosyjskim nie przysługuje prawo do uposażenia emerytalnego przede wszystkim dlatego, że nie odpowiada warunkom, zawartym w art. 95 ustawy emerytalnej grudniowej, a w szczególności z tego względu, że do służby w Państwie Polskim został odwoławca przyjęty, emerytura zaś za służbę zaborczą może być przyznana jedynie w razie niemożności wstąpienia przed dniem 1 października 1923 r. do służby polskiej z powodu braku etatu.

Gdyby jednak nawet przyjąć, że warunki art. 95 ustawy emerytalnej zostały spełnione to i w tym wypadku nie przysługiwałoby mu uposażenie emerytalne za służbę rosyjską, ponie-

waż nie przesłużył on w b. państwie zaborczym conajmniej 25 lat, jak tego wymagają przepisy art. 26 ustawy kasy emerytalnej resortu Ministerstwa Sprawiedliwości (rozdział I ks. IV Tom III Zwodu Pr. Ces. Ros., wyd. 1902 r.).

Służba bowiem jego od dnia 1 marca 1896 r. w sądzie handlowym w Warszawie była z wolnego najmu i zgodnie z art. 29 p. 2 rosyjskiej ustawy pensyjnej z 1896 r.) Zw. Pr. Ces. Ros., Tom III ks. 2) nie dawała uprawnień emerytalnych, służba zaś od dnia 8 maja 1902 r. do końca istnienia b. państwa zaborczego, t. j. do 31 października 1917 r. nie stanowi okresu 25-letniego.

Orzeczenie to zaskarżył I. do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, a pozwana władza w odpowiedzi wniosła na oddalenie skargi, jako nieuzasadnionej.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył, co następuje:

O ile władza pozwana, powołując się na prawomocność orzeczenia, według którego stosunek służbowy skarżącego jako prowizorycznego urzędnika państwowego został rozwiązany na zasadzie art. 62 ustawy o państwowej służbie cywilnej i z tego powodu jako prowizorycznemu urzędnikowi odmawia mu zaopatrzenia emerytalnego, to stanowisko to władzy pozwanej znajduje uzasadnienie w stanie faktycznym sprawy, albowiem akta wykazują, iż skarżący został dekretem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 marca 1933 r. Nr. 4552/33 zamianowany z dniem 1 kwietnia 1933 *prowizorycznie* komornikiem Sądu Grodzkiego w Warszawie, a pismem z 9 czerwca 1933 stosunek jego służbowy został rozwiązany z dniem 30 września 1933 a więc przed dniem 1 lutego 1934, t. j. przed dniem wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z 20 stycznia 1934 poz. 64 Dz. Ust. A ponieważ według art. 1 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r. postanowienia tej ustawy odnoszą się do funkcjonariuszy państwowych *mianowanych na stałe*, (wyjątkowy przepis art. 12 ust. ost. nie wchodzi tu pod uwagę), przeto władza pozwana, odmawiając skarżącemu, jako funkcjonariuszowi prowizorycznemu, zaopatrzenia emerytalnego, nie naruszyła w tym względzie obowiązujących przepisów. O ile chodzi o zarzuty skargi, że władza pozwana nie rozpatrzyła uprawnień skarżącego jako stałego funkcjonariusza państwowego do dnia 1 kwietnia 1933 r., to stwierdzić należy, że zgodnie z zasadami wyrażonymi w wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z 27 września 1934 r. L. Rej. 6655/31 (Zbiór Wyroków N. T. A. Nr. 834 A) komornicy sądowi na obszarze b. zaboru rosyjskiego nie posiadali uprawnień emerytalnych na podstawie art. 2 ustawy z 11 grudnia 1923. Wprawdzie władza pozwana w zaskarżonym orzeczeniu nie rozpatrywała uprawnień emerytalnych skarżącego za czas od

1 kwietnia 1933, t. j. do czasu mianowania go prowizorycznie komornikiem sądowym, i w ten sposób naruszyła przepisy art. 94, 75, 78 prawa o postępowaniu administracyjnym, jednakże Trybunał nie uznał, aby wadliwość ta miała spowodować skutki z art. 84 prawa o Najwyższym Trybunale Administracyjnym, albowiem usunięcie jej nawet w niczym nie zmieniłoby zasady wyżej wyrażonej odnośnie komorników sądowych do czasu wejścia w życie prawa o u. s. p. i wydanego na tej podstawie rozp. Min. Sprawiedliwości z 1 grudnia 1932 poz. 886 Dz. Ust. komornikom bowiem za ten czas nie przysługują prawa emerytalne, mimo że byli oni sui generis funkcjonariuszami państwowymi, jednak nie podlegali przepisom ustawy z 17 lutego 1922 poz. 164 Dz. Ust. (Patrz wyrok N. T. A. L. Rej. 2657/27 Zbiór wyroków N. A. T. Nr. 1498). Dalsze zarzuty skargi, oparte na art. 95 i 28 polskiej ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923, oraz na art. 87 rosyjskiej ustawy pensyjnej są również nietrafne, gdyż art. 95 w razie wykazania innych w tym artykule określonych wymogów daje prawa do zrealizowania *nabytych* w b. państwach zaborczych praw emerytalnych. Zgodnie zaś z art. 26 rosyjskiej ustawy kasy emerytalnej resortu Ministerstwa Sprawiedliwości (roz. I. ks. IV Tom III Zwodu Praw Ces. ros. wyd. 1902) uposażenie emerytalne za służbę rosyjską przysługiwało po przesłużeniu co najmniej 25 lat, a takiego okresu wysługi skarżący nie wykazał. O ile zaś skarżący powołuje się na rt. 87 rosyjskiej pensyjnej ustawy z r. 1896 przewidujący przyznanie emerytury po krótszej wysłudze w razie utraty zdolności do służby to akta nie ujawniają by skarżący wykazał,iż utracił zdolność do służby już w b. państwie zaborczym i z tego tytułu *nabył* prawa emerytalne, których *realizację* przewiduje cyt. art. 95 ust. emerytalnej z 11 grudnia 1923 r. (L. Rej. 5873/36).

Najwyższy Trybunał Administracyjny w sprawie ze skargi J. S. na orzeczenie Ministerstwa Skarbu dotyczące emerytury na posiedzeniu dnia 20 września 1937 r. uchylił zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z prawem i zarządza zwrot skarżącemu wniesionej opłaty.

Z następujących powodów:

Ministerstwo Skarbu orzeczeniem z 17 lipca 1934 r. Nr. D. I. 47883/Em/34 odmówiło J. S., b. komornikowi, przyznania zaopatrzenia emerytalnego za czas poprzedniej jego służby państwowej, ponieważ mianowanie na stanowisko komornika nastąpiło na skutek własnej jego prośby, wyrażonej w podaniu z dnia 17 sierpnia 1928 r. zwolnienie zatem z poprzedniej służby na skutek wniesienia takiego podania było równoznaczne z dobrowolnym ustąpieniem ze służby, pociągającym za sobą utra-

tę praw emerytalnych, jakie w owym czasie mogły mu służyć jako podsekretarzowi Sądu Okręgowego w Suwałkach, w chwili bowiem ustąpienia ze służby nie odpowiadał on żadnemu z warunków, określonych w art. 28 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. poz. 46/24 Dz. Ust.

Orzeczenie to jest przedmiotem skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, która zarzuca wadliwość postępowania i niezgodność z ustawą.

Władza pozwana nie wniosła odpowiedzi na skargę.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrując sprawę na podstawie art. 72 prawa o Najwyższym Trybunale Administracyjnym poz. 806 Dz. Ust., rozważył, co następuje:

Przede wszystkim Trybunał stwierdza, że skarżący w dniu 10 września 1928 r. zajmował stanowisko podsekretarza Sądu Okręgowego w Suwałkach w IX st. służbowym, kiedy został delegowany, po zdaniu wymaganego egzaminu, decyzją Prezesa tegoż Sądu do pełnienia obowiązków komornika przy Sądzie Okręgowym w Suwałkach na powiat Augustowski i podlegał ustawie o państwowej służbie cywilnej z 17 lutego 1922 r. poz. 164 Dz. Ust. do czasu zwolnienia z tego urzędu z dnia 31 marca 1933 r. Według art. 58 tej ustawy stosunek służbowy urzędnika stałego, jakim był skarżący, można rozwiązać przez dobrowolne wystąpienie ze służby państwowej, które według art. 59 ustawy winno być zgłoszone na piśmie i które wymaga zgodnie z art. 60 przyjęcia ze strony władzy, która danego funkcjonariusza państwowego mianowała. Wystąpienie takie pociąga za sobą po myśli art. 64 ustawy utratę wszelkich praw, a więc i emerytalnych. Takiego wystąpienia akta sprawy nie wykazują. Natomiast po delegacji z dnia 10 września 1928 r. został skarżący postanowieniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 1928 r. mianowany komornikiem przy Sądzie Okręgowym w Suwałkach. Delegacja służbowa, a w następstwie nominacja nastąpiły na skutek ubiegania się skarżącego o stanowisko komornika. Jak to Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł i uzasadnił w wyroku z dnia 20 marca 1936 r. L. Rej. 3377/33 komornik jest funkcjonariuszem państwowym i zatem objęcie stanowiska komornika przez urzędnika państwowego nie może być uważane za wystąpienie ze służby państwowej i tym samym nie może objęcie stanowiska komornika pociągać za sobą konsekwencji, przewidzianych w powołanych artykułach ustawy o państwowej służbie cywilnej, a w szczególności utraty praw emerytalnych z poprzedniej służby nabytych. Skoro zaś władza pozwana odmówiła zaskarżonym orzeczeniem przyznania skarżącemu praw emerytalnych, ponieważ został on mianowany komornikiem na skutek własnej prośby, a wniesienie podania o takie mianowanie władza pozwana przyjęła za równoznaczne z dobrowolnym ustą-

pieniem ze służby, pociągającym za sobą utratę praw emerytalnych, jakie w owym czasie mogły ewentualnie mu przysługiwać, jako podsekretarzowi Sądu Okręgowego, uznał przeto Najwyższy Trybunał Administracyjny zaskarżone orzeczenie w tym punkcie za niezgodne z prawem.

Zaskarżonym orzeczeniem odmówiono skarżącemu zaopatrzenia emerytalnego również i dlatego, że w chwili ustąpienia ze służby nie odpowiadał on żadnemu z warunków określonych w art. 28 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. Takie stanowisko władzy pozwanej jest jednak nieuzasadnione, ponieważ, jak widać z powyższego, skarżący nie powinien być traktowany jako taki, który dobrowolnie wystąpił ze służby państwowej polskiej. (L. Rej. 8014/34).

Najwyższy Trybunał Administracyjny w sprawie G. J. na orzeczenie Ministerstwa Skarbu w przedmiocie zaopatrzenia emerytalnego, po przeprowadzonej dnia 18 grudnia 1937 r. rozprawie uchylił zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania a zarazem zarządza zwrot opłaty od skargi.

Z następujących powodów:

G. J., b. sekretarz Sądów Pokoju w Sierpcu i w Warszawie do sierpnia 1915 r., a od tej daty starszy przodownik adiutant Straży Obywatelskiej i Milicji Miejskiej, dekretem Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie z 1 września 1917 r. Nr. 8 zamianowany został sekretarzem Sądu Pokoju 16 Okręgu w Warszawie, awansując z czasem na podsekretarza, a następnie na zasadzie dekretu Ministerstwa Sprawiedliwości z 9 kwietnia 1921 r. Nr. 48197/23 na sekretarza Sądu Okręgowego w Warszawie z uposażeniem według VIII stopnia służbowego i uzyskując na zasadzie uchwały Komisji Weryfikacyjnej przy Ministerstwie Sprawiedliwości z 1 grudnia 1926 r. Nr. 401/V zaliczenie do wysługi lat z poprzedniej służby w b. państwie rosyjskim od 3-go czerwca 1896 do 13 kwietnia 1906 i od 1 maja 1906 do 30 marca 1917 r., oraz pracy zawodowej w tymże państwie od 27 marca 1893 do 28 maja 1896 r., o*gółem 20 lat.*

W związku z podaniem pomienionego z 12 grudnia 1922 do Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie o przedstawienie go na stanowisko komornika przy Warszawskim Sądzie Okręgowym, Minister Sprawiedliwości dekretem z 4 kwietnia 1923 Nr. II O. P. 1265/23 zamianował go komornikiem, z którego to stanowiska zwolniony został zarządzeniem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 marca 1933 Nr. Prez. 4503/33, na mocy ust. 2 § 50 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 1 grudnia 1932 poz. 886 Dz. Ust., z dniem 31 marca 1933 r.

Po nieuwzględnieniu prośby J. o przywrócenie mu stanowi-

ska komornika decyzją Prezesa Sądu Apelacyjnego z 16 marca 1934 Nr. Prez. 3666/37, dalszą część odnośnego jego podania z 20 grudnia 1933 r. o przyznanie mu należnego zaopatrzenia emerytalnego, załatwiła odmownie Izba Skarbowa Grodzka w Warszawie decyzją z 5 kwietnia 1934 Nr. II. 47313/Em/34 z uwagi na to, że nie był on funkcjonariuszem państwowym w rozumieniu art. 1 i ust. 1 art. 2 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r.

Odwołania pomienionego od tej ostatniej decyzji nie uwzględniło Ministerstwo Skarbu orzeczeniem z 31 sierpnia 1934 r. Nr. D. I. 54954/Em/34 z tego powodu, ponieważ komornikiem zamianowany został na skutek własnej prośby, wyrażonej w podaniu z 12 grudnia 1922 r., wobec czego zwolnienie go ze służby na skutek takiego podania było równoznaczne z dobrowolnym ustąpieniem ze służby, pociągającym za sobą utratę praw emerytalnych, które mu jako sekretarzowi Sądu Okręgowego, w owym czasie ewentualnie mogły służyć, w chwili bowiem ustąpienia ze służby nie odpowiadał żadnemu z warunków, określonych w art. 6 ustawy emerytalnej z 28 lipca 1921 r.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, rozpoznając skargę J. na powyższe orzeczenie Ministerstwa oraz odpowiedź na nią pozwanej władzy, rozważył, co następuje:

Przedmiotem sporu — jak to wynika z wywodów skargi — jest nieuwzględnienie roszczenia skarżącego o przyznanie mu zaopatrzenia emerytalnego, jako prawa nabytego z tytułu, poprzedzającej zamianowanie go komornikiem, służby w ilości 11 lat ostatnio na stanowisku sekretarza Sądu Okręgowego z uposażeniem według VIII stopnia służbowego.

Otóż w związku z motywami zaskarżonego orzeczenia oraz wywodami skarżącego w tej mierze, stwierdzić należy, że podanie skarżącego z 12 grudnia 1922 r. nie zawierało bynajmniej zgłoszenia wystąpienia ze służby państwowej w rozumieniu art. 59 ustawy z 17 lutego 1922 r. poz. 164 Dz. Ust., której skarżący jako stały urzędnik w dacie wniesienia tegoż podlegał, a tylko prośbę do Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie o przedstawienie go na stanowisko komornika przy tymże Sądzie, i również Ministerstwo Sprawiedliwości, jako władza, która go w swoim czasie zamianowała sekretarzem Warszawskiego Sądu Okręgowego, owe podanie skarżącego nie potraktowała za zgłoszenie wystąpienia ze służby państwowej w trybie art. 60 rzeczonej ustawy, mianując go komornikiem.

Zresztą — zgodnie z wyjaśnieniami Trybunału w wyroku z 20 marca 1936 L. Rej. 3377/33 — komornik jest także sui generis *urzędnikiem państwowym*, a zatym objęcie przez skarżącego na zasadzie dekretu nominacyjnego Naczelnej Władzy stanowiska komornika nie może być uważane za dobrowolne wystąpienie jego ze służby państwowej, pociągające za sobą po myśli art. 64 ostatnio zacytowanej ustawy utratę wszelkich

praw, wynikających ze stosunku służbowego na stanowisku sekretarza Sądu Okręgowego.

Powoływanie się znów pozwanej władzy na brak warunków po stronie skarżącego z art. 6 tejże ustawy z 28 lipca 1921 r. poz. 466 Dz. Ust. — określającego jedynie wypadki w jakich przeniesienie na emeryturę następuje na prośbę funkcjonariusza państwowego — nie czyni zadość nakazanemu art. 78 pkt. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 28 marca 1928 r., poz. 341 Dz. Ust. obowiązkowi pozwanej władzy wskazania podstawy prawnej w przedmiocie nieuwzględnienia roszczenia emerytalnego skarżącego, który opierał je na dekrecie Ministerstwa Sprawiedliwości, mianującym go komornikiem, a tym samym zwalniającym go ze stanowiska sekretarza Sądu Okręgowego, atoli nie z powodu dobrowolnego wystąpienia ze służby państwowej.

W tych warunkach Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał, iż pozwana władza w zaskarżonym orzeczeniu wyszła z mylnego założenia faktycznego, naruszając przy tym ze szkodą dla skarżącego formy postępowania administracyjnego i wobec tego na zasadzie art. 84 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1932 r. poz. 806 Dz. Ust. uchylił je z powodu wadliwego postępowania. (L. Rej. 9771/34).

Najwyższy Trybunał Administracyjny po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 1938 r. skargi W. S. na orzeczenie Ministerstwa Skarbu, dotyczące diet, zwrotu kosztów przejazdu służącej i zwrotu różnicy ceny biletów, w myśl art. 72 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. (poz.806 Dz. Ust.), uchylił zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z prawem.

Z następujących powodów:

Z powodu rozwiązania stosunku służbowego z W. S., b. prowizorycznym komornikiem Sądu Grodzkiego w Kolnie, wniósł tenże do Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie podanie o przyznanie mu kosztów przesiedlenia z Kolna do Białej Podlaskiej.

Orzeczeniem rzeczonego zakładu z dnia 15 maja 1936 r. Nr. Ew. 44315/45 przyznano petentowi zwrot następujących kosztów:

1) dojazd do dworca i przyjazd z dworca ryczałt 3 zł.;

2) przejazd koleją z Kolna do Białej Podlaskiej 5 biletów III klasy po 19 zł. 80 gr., ogółem 99 zł.;

3) przewóz urządzenia domowego koleją z Kolna do Białej Podlaskiej 64 zł. 56 gr. i

4) na pokrycie wszystkich pozostałych wydatków, połączonych z przesiedleniem się, ryczałt w wysokości 100% ostatnio

otrzymanego w służbie czynnej uposażenia służbowego, obliczonego według X grupy wraz z zasiłkiem wyrównawczym 75 zł., t. j. 235 zł., czyli razem 401 zł. 56 gr.

Przy obliczeniu tym nie uwzględniono:

1) kosztów przejazdu II klasy,

2) kosztów dojazdów do dworców,

3) kosztów przewozu bagażu na stację i ze stacji w Białej Podlaskiej oraz

4) diet.

Przeciwko temu orzeczeniu wniósł S. do Ministerstwa Skarbu odwołanie, żądając przyznania diet, zwrotu kosztów przejazdu służącej i różnicy ceny biletów między III a II klasą.

Ministerstwo Skarbu decyzją z dnia 17 sierpnia 1936 r. Nr. D. I. 52898/Em/36 odwołania tego nie uwzględniło z następujących powodów:

W myśl § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 marca 1934 r. prawo do diet przysługuje tylko czynnym funkcjonariuszom państwowym w razie podróży służbowych. Przesiedlającemu się natomiast emerytowanemu funkcjonariuszowi państwowemu prawo to w myśl art. 21 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. nie przysługuje.

Z tych samych powodów nie przysługuje odwoławcy prawo do zwrotu kosztów przejazdu służącej.

Jeżeli chodzi o zwrot różnicy ceny biletów, to należy zaznaczyć, że obowiązujące w tym względzie przepisy nie przewidują takiego zwrotu. Natomiast przesiedlającemu się zwraca się cenę biletu II klasy wtedy, jeżeli on miał prawo przejazdu tą klasą i jeżeli faktycznie w tej klasie podróż odbył. Ponieważ odwoławca nie udowodnił, że odbył podróż II klasą, przeto roszczenie należało oddalić.

Decyzję tę zaskarżył S. do Najwyższego Trybunału Administracyjnego zarzucając niezgodność z prawem.

Władza pozwana wnosi o oddalenie skargi, jako nieuzasadnionej.

Art. 21 ustawy emerytalnej stanowi, że funkcjonariuszowi państwowemu służy prawo z powodu przeniesienia go w stan spoczynku do zwrotu kosztów jednorazowego przesiedlenia się z rodziną z ostatniego miejsca służbowego do przyszłego miejsca zamieszkania według przepisów normujących sprawę należności za przeniesienie z urzędu w służbie czynnej. Z powyższego wynika, że przesiedlającemu się emerytowi przysługują odnośnie zwrotu kosztów przesiedlenia wszystkie prawa, jakie przyznano funkcjonariuszom państwowym przy przeniesieniu w czasie służby czynnej.

Sprawę należności w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe normuje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 marca 1934 r. poz. 320 Dz. Ust. Rozporządzenie to w § 2 pomię-

dzy innymi stanowi, że w razie przeniesienia funkcjonariusza państwowego na inne miejsce służbowe — należy mu wypłacić diety za czas przejazdu do nowego miejsca służbowego i za pierwszą dobę pobytu w tymże miejscu, oraz dla jego małżonka i dzieci za taki sam czas, a to dla małżonka w wysokości 75% i dla każdego dziecka w wysokości 50% diet przysługujących przeniesionemu oraz zwrot kosztów przejazdu wraz z rodziną i jedną osobą ze służby. § 14 stanowi, że przy przejazdach koleją zwraca się faktycznie zapłaconą cenę biletu przy czym prawo przejazdu klasą I-szą mają wyżsi urzędnicy, taksatywnie wymienieni, a klasą III niżsi funkcjonariusze państwowi, podoficerowie i szeregowi, pozostałym funkcjonariuszom służy prawo przejazdu klasą II.

W tych warunkach, skoro roszczenia skarżącego dotyczą właśnie należności wyżej wymienionych, gdyż dopomina się on wypłaty diet dla siebie, żony i synów w wymiarze przez przytoczony przepisy wskazanym, zwrotu kosztów przejazdu III klasą służącej, oraz różnicy kosztów przejazdu koleją pomiędzy ceną biletu klasy III przyznanej mu przez władzę i ceną biletów klasy II — to należy stwierdzić, iż roszczenie to znajduje uzasadnienie w zacytowanych wyżej przepisach. Przy czym skoro § 14 zasadniczo przyznaje przesiedlanemu prawo do zwrotu kosztów biletu klasy II — zakwestionowanie tego prawa z uwagi, że faktycznie przejazd nastąpił w klasie III, winno się opierać na dowodach, zgromadzonych przez władzę, nie ma natomiast podstawy do obarczania skarżącego obowiązkiem przedstawiania dowodu, że wykorzystał on uprawnienia przez przepisy rozporządzenia mu przyznane. (L. Rej. 5000/36).

Z orzecznictwa

Ust. 29.III.1933 (p. 213) o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych.

1. Sam tylko fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych (Dz. U. Nr. 25 poz. 213) nie jest zdarzeniem, na podstawie którego dłużnik mógłby żądać umorzenia egzekucji; zdarzeniem takim mogłoby być jedynie istnienie przesłanek w tej ustawie przewidzianych, od których zależy bezwarunkowe przesunięcie terminów płatności samego kapitału, a mianowicie niezaleganie z zapłatą odsetek od dnia 1 kwietnia 1933 r. dłużej niż 3 miesiące, stwierdzone dowodem na piśmie, dołączonym do pozwu.

2. Dalsze prowadzenie egzekucji, wszczętej przed wejściem w życie umowy z dn. 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych (Dz. U. Nr. 25 poz. 213), po jej wejściu w życie jest równoznaczne

z przedterminowym wypowiedzeniem kapitału wierzytelności. (S. N. C. II. 2350/36. 3.II.1937. — Zb. C. XII p. 470).

Popieranie po dniu 1 kwietnia 1933 r. powództwa o zaspokojenie pretensji hipotecznej, wytoczonego przed dniem 1 kwietnia 1933 r., należy uważać za wypowiedzenie hipoteki zgodnie z przepisem art. 8 ustawy z dnia 29 marca 1933 r. (Dz. U. poz. 213), o ile dłużnik w czasie popierania powództwa zalega z zapłatą odsetek za okres czasu wskazany w tymże artykule. (S. N. C. III.350/35.5.II.1937. — Zb. C. XII/37. p. 471).

---

1. Prawomocne przybicie przetargu wyłącza możliwość dochodzenia jakichkolwiek roszczeń z tytułu niesłusznego zbogacenia wskutek uiszczenia niskiej ceny.

2. Nabycie na licytacji sądowej przedmiotów chociażby z wiedzą, że są one własnością innej osoby, nie stanowi czynu niedozwolonego, jeżeli sąd zameldowania praw tej osoby nie uwzględnił, osoba ta z powództwem, żądającym zwolnienia od egzekucji przedmiotów, nie wystąpiła, a nabywca żadnego podstępu się nie dopuścił. (S. N. C. III.184/35.20.XI/36. — Zb. C. X.37, p. 362).

Wierzyciel, który na podstawie orzeczenia sądowego zajmuje rzeczy dłużnika, nie jest obowiązany do wynagrodzenia szkody, chociażby się okazało, że rzeczy zajęte nie podlegały egzekucji. — (S. N. C.II.2517/36.15.II.1937. — O. S. P. XII/37. p. 724).

Obniżenie stopy odsetek ustawowych ma moc obowiązującą także do odsetek zaległych, chociażby wierzyciel przeprowadził kapitalizację tych odsetek. (S. N. C. II.2546/36.18.II.1937. — O. S. P.XII/37. p. 736).

Art. 181 § 4.

Przepis art. 181 § 4 Kpc. stanowiącego, iż oddanie pisma w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu, ma charakter ogólny i stosuje się do terminów procesualnych, przewidzianych nie tylko w Kpc., ale i w ustawach szczególnych np w § 38 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lipca 1929 r. o stosunku służbowym pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe". (Dz. U. Nr. 57, poz. 447). (S. N. C. I. 1011/36.20.I.1927. — Gł. Sąd. 2/38 s. 170).

Art. 425 § 3.

W okręgach Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie w sprawach o ochronę zakłóconego lub przywrócenie

utraconego posiadania nie służy skarga kasacyjna, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia nie przenosi 500 złotych. (S. N. C. I. 1957/35. 14.XI.1936. — G. S. W. 4/38 s. 54).

Art. 459 § 3.

Postępowanie nakazowe z wekslu nie zna wydania nakazu przeciwko spadkobiercom zobowiązanego z wekslu.

Z przepisu § 3 art. 459 Kpc. — iż udowodnienie przejścia prawa do wekslu może skutkować wydanie nakazu na rzecz osoby, która się w ten sposób wylegitymowała nie można wywodzić a contrario iż również przepis obowiązku do zapłaty wekslu dowodzić można w postępowaniu nakazowym tymże sposobem, o którym mówi § 3 art. 459 Kpc. (S. N. C. I. 521/37.16. — 30.IX.1937. — PP. H. 2/38 p. 1692).

Art. 129 k. k.

Określenie pojęcia „prawnej czynności urzędnika" przy niezachowaniu przezeń pewnych formalności urzędowych.

Niezachowanie przez urzędnika przy wykonywaniu swych obowiązków służbowych pewnych przepisów formalnych, nie ma znaczenia, albowiem uchybienie przez urzędnika poszczególnym przepisom formalnym, przewidzianym dla danej czynności, nie pozbawia jej charakteru prawnej czynności urzędowej, o ile poza tym czynność ta leży w granicach właściwości danego urzędnika i obraca się w ogólnych ramach dopuszczalnego przez ustawę sposobu postępowania. (Wyrok S. N. 27.IV. 1937 2 K. 70/37. Gaz. Admin. 23/37).

Art. 282 k. k.

Udaremnienie egzekucji.

Przez udaremnienie egzekucji rozumie się nie tylko całkowite jej uniemożliwienie, lecz także utrudnianie np. przez spowodowanie zwłoki. (Wyrok S. N. 18.II.1937 2 K. 1626/36. Zb. Orz. 250/37).

Pojęcie „urzędnika".

Ustalenie charakteru pewnej osoby jako urzędnika w rozumieniu art. 286 k. k. następuje przez samo stwierdzenie, że dana osoba bądź pozostaje w służbie państwa, lub samorządu, bądź jest funkcjonariuszem prawa publicznego, lub też wykonywa zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego. art. 292 k. k. (Wyrok S. N. 23.XI.1936 2 K. 1368/36 O. S. P. 517/37).

Wykaz zaległości, sporządzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie ust. 3 powyższego art. 109, wtedy do-

piero stanowi podstawę do egzekucji sądowej, gdy jest zaopatrzony w klauzulę wykonalności (art. 526 k. p. c.). (S. N. C. I. 3083/35. 12.XI.36. — Zb. C. X/37, p. 355).

Ściągnięcie przez wierzyciela pretensji po wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o umorzenie egzekucji stanowi zmianę okoliczności, uzasadniające żądanie — zamiast umorzenia egzekucji — wydania sumy uzyskanej z egzekucji. (S. N. C. II. 2424/36.6.II.37. — Zb. C. X/37. p. 377).

W postępowaniu egzekucyjnym, prowadzonym w drodze działów i stanowiących integralną część postępowania działowego, komornik sądowy nie ma prawa umorzyć egzekucji na wniosek niektórych z uczestników działu, bez zgody pozostałych. — (S. N. C. I. 2499/36.23.VI.1937. — O. S. P. XII/37: p: 699):

Karze z art. 134 k. k. ulega udzielający korzyści nie tylko urzędnikowi, rozstrzygającemu daną sprawę, lecz także urzędnikowi, mogącemu wpływać na jej rozstrzygnięcie przez spełnianie czynności pomocniczych. — (S. N. 2 K. 476/37. 24.VI.1937. — Zb. K. 1/38 p. 19).

Istotnym momentem stanu faktycznego przestępstwa z art. 282 k. k. jest zamiar udaremnienia egzekucji, sposób zaś usunięcia lub ukrycia zajętych przedmiotów jest obojętny. Stwierdzenie na miejscu przez władze egzekucyjne, że brak zajętych przedmiotów uniemożliwia licytację, w związku z oświadczeniem oskarżonej, że zajętych przedmiotów nie ma całkowicie wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 282 K. K. (S N. 2 K. 136/37. 26.IV.1937. Gł. Sąd. 3/38. s. 174).

Art. XVII przep. wprow. post. egzek.

Wyrok nieprawomocny tytułem do hipoteki.

Zarzut rekurentów, że wyroki nie są jeszcze prawomocne i dlatego nie mogą stanowić podstawy wpisu nie jest słuszny, gdyż według cyt. art. tytuł wykonawczy, a nie koniecznie prawomocny, jest tytułem do hipoteki sądowej. Wyroki zaś podstawą obecnego wpisu będące są zaopatrzone klauzulą wykonalności, stanowią więc według art. 526 kpc. tytuł wykonawczy. — (Orz. S. N. z 18 stycznia 1937 r. — C. II. 2200/36. — Zb. urz. 1937, poz. 303).

Art. 10 i 18 ustawy z 18.XII.1919 Dz. U. poz. 7 20. i 733/33.

Zakaz pracy w niedzielę i dni ustawowe.

Przepis powyższy nie ma bynajmniej na celu ochrony najemnych pracowników przed możliwym zmuszeniem ich do

pracy ponad ustaloną w ustawie normę lub przed jakimkolwiek innym wyzyskiem ze strony pracodawców, lecz zadaniem jego jest podniesienie powagi dni świątecznych przez wstrzymanie wszelkiej nieuzasadnionej wyższymi względami pracy w przemyśle, handlu i we wszystkich innych na sposób przemysłowy prowadzonych zakładach.

Art. 2, 3, 10 ustawy z 29/3 1933 poz. 213 Dz. U.

Niedopuszczalność egzekucji z ruchomości dla zaspokojenia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką umowną.

Powodowie domagają się umorzenia egzekucji, prowadzonej przez pozwanych przeciwko nim z majątku ruchomego, na podstawie, że wierzytelność egzekwowana zabezpieczona jest hipoteką umowną na realności powodów i odpowiada zresztą wymogom ustawy o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych, jest więc wymagalna dopiero 1/1 1938 r. — Sąd Okręgowy powództwo uwzględnił, natomiast Sąd Apelacyjny w uwzględnieniu skargi apelacyjnej pozwanych, wyrok Sądu Okręgowego zmienił i powództwo oddalił, wyrażając zapatrywanie, że powołana ustawa wstrzymuje egzekucje skierowane tylko na nieruchomości obciążone hipoteką umowną. W skardze kasacyjnej domagają się powodowie zmiany względnie uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego z przyczyny kasacyjnej z art. 426 p. 1 kpc. w szczególności z przyczyny naruszenia art. 2 i 8 cyt. ustawy ulgowej. — Przyczyna kasacyjna jest w zupełności uzasadniona Sąd Apelacyjny oparł swe zapatrywanie wyżej wymienione na brzmieniu nagłówka ustawy moratoryjnej, na celu tej ustawy wzięcia w ochronę jedynie przedmiotowych realności i na art. 1 i 2 tej ustawy. O ile chodzi o brzmienie nagłówka ustawy i cel tejże, to są to tylko środki pomocnicze wykładni prawa, tam dopuszczalne, gdzie brzmienie samej ustawy nasuwa wątpliwości. Taki przypadek jednak nie zachodzi. Powołany przez Sąd Apelacyjny art. 1 omawianej ustawy nie zawiera żadnej wzmianki o egzekucji, zaś art. 2 wyraźnie zaznacza. że spłata kapitału wierzytelności zabezpieczonej hipoteką umowną (umownym prawem zastawu) nie może być wymagana przed dniem 1/1 1938. Jeżeli zaś przed tym terminem nie można wogóle żądać zapłaty kapitału wierzytelności, tym samym nie można dla jej zaspokojenia prowadzić jakiejkolwiek badź egzekucji.

Art. 3 ustawy moratoryjnej nie dopuszcza do dnia 1/1 1938 z egzekucji wymienionych w art. 2 wierzytelności, nie czyniąc żadnej różnicy co do rodzaju i przedmiotu egzekucji. Według art. 10 p. 1 omawianej ustawy z ulg przewidzianych w tejże korzystają również dłużnicy osobiście odpowiedzialni za wierzytelności hipoteczne. Powodowie są nietylko dłużnikami hipote-

cznymi, ale i osobistymi. Jeżeliby więc ulgi ustawy moratoryjnej odnosiły się tylko do nieruchomości obciążonej hipoteką a nie do innego majątku dłużnika, nie mogliby powodowie, jako dłużnicy osobiście odpowiedzialni z ulg ustawowych korzystać. Tych wszystkich rozważań, opartych na wyraźnym brzmieniu art. 2, 3 i 10 p. 1 ustawy moratoryjnej poz. 213 Dz. U. Sąd Apelacyjny nie wziął w rachubę, przez co naruszył prawo materialne. (Orz. S. N. z 28 października 1937. — C. II. 1039/37. — Sąd Apel. Kraków. II. CA 64/37.—Sąd Okręg. Rzeszów. I. C. 136/36).

O odznaczenie komorników

Zarząd Główny dnia 12 czerwca b. r. rozesłał do Zarządów Kół wezwanie by przedstawili Zarządowi Głównemu wnioski o odznaczenie swych członków za zasługi na polu pracy niepodległościowej, społecznej i zawodowej. Zarząd Główny podaje powyższe do wiadomości kolegów i zawiadamia, że podania o odznaczenia, poparte dokumentami i szczegółowymi życiorysami należy składać do Zarządów Kół miejscowych, zaś koledzy, członkowie Stowarzyszenia, nienależący do Kół mogą przesyłać podania wprost do Zarządu Głównego.

Zarząd Główny.

Zmiana lokalu Zarządu Głównego

Z dniem 15 lipca 1939 r., siedziba Zarządu Głównego i Zarządu Koła Warszawskiego zostaje przeniesiona do lokalu przy ul. Szopena Nr. 15 m. 4. w Warszawie.

Nowa siedziba Sądu Grodzkiego w Warszawie

Przy ul. Leszno Nr. 53—55 i Ogrodowej Nr. 12—14 został ukończony gmach Sądu Grodzkiego w Warszawie. Piękny i okazały gmach wygląda imponująco. Fronton gmachu od ul. Leszno zdobi sentencja „SPRAWIEDLIWOŚĆ JEST OSTOJĄ MOCY I TRWAŁOŚCI RZECZYPOSPOLITEJ“.

Stolica dawno czekała na tę konieczną inowację ze względów powagi sądu i udogodnienia dla publiczności. Konieczne jest jeszcze uporządkowanie ul. Ogrodowej, usunięcie kocich łbów i wyasfaltowanie jezdni. Zarówno Zarząd Miejski winien co rychlej przystosować do potrzeb licznej klienteli sądu komunikację tramwajową i autobusową.

Już rozpoczęła się przeprowadzka sądów do nowego gmachu. Przeprowadzka trwać będzie do dnia 10 lipca. W nowym gmachu znajdą pomieszczenie wszystkie oddziały sądu grodzkiego wraz z wydziałem hipotecznym i archiwum akt stanu cywilnego, 5 wydziałów wykonawczych odwoławczych sądu okręgowego, wszyscy sędziowie śledczy sądu okręgowego, oraz sąd pracy.

Równocześnie z przeprowadzką sądu grodzkiego do nowego gmachu będzie przeprowadzona reorganizacja oddziałów karnych tego sądu, polegająca na połączeniu 9 istniejących obecnie oddziałów karnych w 3 duże oddziały karne.

W skład nowoutworzonego oddziału II karnego wejdą dotychczasowe oddziały II, XII i XIV, w skład nowoutworzonego oddziału III karnego wejdą dotychczasowe oddziały III, X i XV, w skład nowoutworzonego oddziału VI karnego wejdą dotychczasowe oddziały VI, XI i XIII.

Podział pracy istniejący między pozostałymi oddziałami I. IV, V, VII i IX nie ulegnie zmianie.

Wejścia zewnętrzne do gmachu są następujące: II, III, IV — od ul. Leszno 53 - 55, VI, VII — z dziedzińca od ulicy Ogrodowej, VIII, IX, X, XI, XII, XIII — z dziedzińca środkowego.

Wejścia I i V (boczne) od ulicy Leszno dla personelu sądowego.

W nowym gmachu sądy będą rozmieszczone jak następuje:

Sąd grodzki. Kierownik sądu i sekretariat prezydialny, piętro II, korytarz A, wejście III. Kasa parter, hall wejście III Intendentura, piętro I, korytarz G, wejście IV. Oddziały I cywilny, piętro IV, korytarz A, D, E, F., wejście III. Oddział II. Karny piętro III, korytarz A, wejście III. Oddział II karny, sekcja egzekucyjna piętro V, korytarz B, wejście IV, Oddział ście II, IV oraz VI VII Oddział cywilny piętro IV, korytarze A, III karny, piętro V, korytarze A, E., wejście III, Oddział IV cywilny dla spraw niespornych piętro I, korytarze G. H: wej- B, C, F, wejście III. Oddział VI karny, piętro IV, korytarze G. I, wejście IV, VII. Oddział IX dla spraw nieletnich, parter, korytarz G, wejście VII. Wydział Hipoteczny, parter, korytarz H, wejście VI.

Sąd okręgowy: Wydział IV karny, piętro I, korytarz L, wejście X, Wydział VI Odw. cyw. piętro IV, korytarz L, wejście VIII, Wydział VII Odwoławczy cyw. piętro IV, korytarz L, wejście XI, Wydział IX Odw. Karny piętro IV, korytarz L. wejście X, Wydział Cywilny piętro I, korytarz L, wejście X, Wydział Cywilny piętro I, korytarz L, wejście XI. Sędziowie Okr. Śledczy piętro V, korytarz F, wejścia II, IV.

Archiwum akt stanu cywilnego parter, wejście IX.

Sąd pracy. Piętro I, korytarz L, wejście VIII.

Wszystkie sale rozpraw znajdują się na piętrach II i III, je-

dynie sala licytacyjna, oraz sala rozprawy sądu dla nieletnich znajdują się na parterze.

Dla łatwiejszej orientacji środkiem podłogi korytarzy biegnie lampas kolorowy, na I, piętrze koloru żółtego, na II piętrze koloru zielonego, na III piętrze koloru niebieskiego, na V piętrze korolu czerwonego.

Nowy gmach sądu będzie posiadał centralę telefoniczną 5-73-80.

Z życia organizacji

WARSZAWA.

Aktywność prac Zarządu Koła Warszawskiego w składzie osobowym: prezes k. W. Kowalski, wice-prezes k. K. Sobolewski, sekretarz, K. A. Błoński, skarbnik k. H. Spaczyński, członkowie k. A. Krotliński i k. Kobyliński wybranym przez walne zgromadzenie w dniu 1 kwietnia 1939 r., jest znaczna. Ustanowienie stosunków finansowych zarządu Koła, utworzenie kasy pogrzebowo-zapomogowej, podział m. Warszawy na nowe rewiry egzekucyjne, współpraca z O. Z. N., unormowanie stosunków służbowych na terenie prezydium sądu grodzkiego i ostatnio subskrypcja P. O. P. na sumę 34500 zł. są to widoczne plusy zarządu. Pozatym Zarząd Koła współpracuje z Zarządem Głównym głównie w staraniach o nowelizacje taksy i zmiany tytułu „komornik“ na „komisarz sądowy“.

ŁÓDŹ.

Walne zgromadzenie Koła Łódzkiego w dniu 29 marca i 4 kwietnia 1939 r. powołała do Zarządu k. k St. Bednarka — prezes, I. Jakowickiego — sekretarz, St. Dulkowskiego — skarbnik, St. Górskiego i A. Mroza — członkowie. Po za sprawami ściśle organizacyjnymi Zarząd niezależnie od uchwały o subskrypcji P. O. P. ofiarował na F. O. N. 360 zł., na budowę ścigacza 200 zł. na pomoc dla Zaolzian 80 zł. i na Polonię Zagraniczną 24 zł.

LUBLIN.

Zarząd Koła uchwalił subskrypcję P. O. P. przez swych członków w kwocie co najmniej po 200 zł.

KATOWICE.

1 kwietnia 1939 r., Zarząd Koła przekazał na F. O. N 500 zł. z funduszów Koła niezależnie od ogólnej subskrypcji P. O. P. Zarząd Koła stanowią prezes k. J. Strycharczyk. skarbnik L. Łyszczyna i sekretarz A. Fojcik, członkowie k. k L. Hejducki, J. Jeż i J. Nakonieczny. Zarząd Koła wykazuje silne zainteresowanie poprawą taksy, zmianą nazwy komornik i u-

jednostajnienia przepisów prawnych dotyczących egzekucji.

POZNAŃ.

5 marca 1939 r. odbyło się walne zgromadzenie członków Koła na którym wybrano kk. W. Trzeciaka prezesem ponownie, M. Cwojdzińskiego sekretarzem i T. Bartkowiaka skarbnikiem. Zarząd Koła wezwał swych członków do podpisania P. O. P. na kwotę 500 zł. przez członka oraz do wpłacenia niezależnie od P. O. P. po 10 zł. na dozbrojenie. Do ważnych uchwał należy uchwała o likwidacji kasy zapomogowej, wobec niepłacenia składek przez członków kasy. A szkoda.

STANISŁAWÓW.

Zarząd Koła uchwalił subskrypcję P. O. P. w porozumieniu się co do wysokości z p. Prezesem Sądu Okręgowego. Miło nam stwierdzić, że k. L. Fortuna prezes koła został odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi za pracę społeczną.

POMORZE.

Zarząd Koła wpłacił 100 zł. na F. O. N. i wezwał kolegów do podpisania P. O. P. w kwocie od 200 do 500 zł. od członka.

NOWI CZŁONKOWIE STOWARZYSZENIA.

W ciągu roku 1938 i 1939 zostali wciągnięci na listę członków Stowarzyszenia koledzy: Alfons Ligman, Józef Romiszewski, Zygmunt Dzieran, Włodzimierz Gamburcew, Stefan Stodółkiewicz, Józef Kossek, Józef Solarczyk, Jan Zgórecki, Kazimierz Hołówko, Wilhelm Hauswald, Michał Fasowski, Józef Grzymkowski, Ignacy Jakowicki, Edmund Pawłowski, Franciszek Woźniak, Józef Klubiński, Szczepan Szatkowski, Aleksander Downar, Józef Krużewski, Stanisław Janicki, Józef Mazuś, Stanisław Zemełko, Karol Wałkiewicz, Stanisław Alchimowicz, Jan Kaczyński, Jan Dąbrowski, Antoni Idzior, Władysław Młodzianko, Paweł Stodolny, Edward Surmacewicz, Adam Krotliński, Edward Ałaszewski, Wincenty Ciepliński, Juljan Jędrzejewski, Stanisław Tiuchtiej, Wojciech Sankowski, Władysław Łakomy, Marian Osełkowski, Józef Gryta i Karol Zotyka.

SKREŚLENI Z LISTY CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA.

Leon Czarnecki, Tomasz Chorzelski, Stanisław Jakimczyk. Józef Kąkolewski, Józef Kaszewski, Stanisław Lewicki, Edward Mizgajski, Szymon Milewski, Jan Maciejewski, Jan Śledziński, Jakób Sebastjan, Leon Winkowski, Stefan Sokalski.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

Dnia 16 czerwca b. r. zmarł w Mińsku Mazowieckim ś. p. Ludwik Michalczyk, przeżywszy 63 lata. Zmarły zajmował stanowiska sekretarzy sądów i ostatnio, do 1933 roku

komornika sądowego w Warszawie. Zmarły należał do wymierającej obecnie starszej generacji sądowników. Do końca służby swej był czynnym członkiem Zrzeszenia Komorników i jednym z nielicznych już dziś założycieli Zrzeszenia. Ofiarność pracy zrzeszeniowej nieboszczyka znana jest wielu kolegom. To też w uczczeniu położonych zasług, na smutnym obrządku pogrzebu, Zarząd Główny reprezentował prezes k. J. Sankowski, który złożył wieniec na trumnie nieboszczyka.

Z prasy

Ukazał się w druku numer 4 „Ech Gospodarczych", czasopisma poświęconego sprawom gospodarczym. Pismo to zwróciło naszą uwagę ze względu na poruszenie w naczelnym artykule sprawy postępowania sądowo egzekucyjnego, zdaniem autora, nie dość szybkiego i zbyt łagodnego w stosunku do dłużników, nadużywających świadomie i celowo zaufania wierzycieli. Autor wskazuje na „kryzys zaufania" w stosunkach handlowych i gospodarczych, szkodliwie odbijający się na obrotach gotówkowych społeczeństwa. Jako jeden ze środków zaradczych autor proponuje podniesienie taksy egzekucyjnej, by w ten sposób zmusić „złośliwych" dłużników do respektowania swych zobowiązań płatniczych. Jesteśmy zdania że poruszona sprawa nadaje się do przedyskutowania i że nie powinna ujść uwagi czynników decydujących w tym względzie.

Dwutygodnik „Przegląd Egzekucyjny" pod redakcją p. J. Ledkiewicza z daty 1 czerwca 1939 r. zapowiada miarodajne wyjaśnienia na temat egzekucji sądowej i ujmowanie całokształtu spraw i zagadnień w tym przedmiocie. Istotnie zeszyt pierwszy został poświęcony tym sprawom, omówił celowość egzekucji i korzyści dla zainteresowanych sfer handlowych i gospodarczych. Ponadto zostały poruszone zagadnienia Stowarzyszenia Komorników. Przegląd Egzekucyjny, jako pismo niezależne będzie mogło naświetlić wiele spraw na tym odcinku, zdawna napraszających się światła dziennego.

Ukazały się zeszyty przeglądu miesięcznego ustawodawstwa, piśmiennictwa prawniczego, orzecznictwa sądowego i bibliografii pod redakcją asystenta uniwersytetu D. Szczygielskiego, W-wa, ul. Focha 8, pren. mies. 2.50 zł. Już z tych 2 pierwszych zeszytów widać, że czasopismo to niewątpliwie wypełni lukę w piśmiennictwie prawniczym, gdyż zebrany materiał jest przejrzysty i przystępny dla czytelników.

KOLEDZY!

POPIERAJCIE
WŁASNE PISMO!

PRENUMERUJCIE

„EGZEKUCJĘ SĄDOWĄ"

NADSYŁAJCIE

MATERIAŁY
DOTYCZĄCE

NASZEGO ZAWODU

Zakłady
Graficzno-
Introligatorskie
W. WASIŃSKI
Warszawa
Długa 21
Tel. 11-75-62